ŚRODA |19|11|2025|

# GAZETA OLSZTYŃSKA

139 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

ZDROWIE

STREFA 3 MŁODOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 179 (21 549)

# JAK BĘDĄ WYGLĄDAŁY FINANSE OLSZTYNA W 2026 ROKU?

Fot. Zbigniew Woźniak

150 zł Nawrockiego to spore zmiany w portfelach seniorów \3

„Ó" zostaje, rewolucji nie ma \4

Człowiek, który rozruszał Koty \7

Ruszył proces w sprawie oszustw na policjanta \10

ISSN 0137-9127

PROMOCJA

65. PLEBISCYT NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSOWANIE CZAS ZACZĄĆ!

BAL SPORTU i BIZNESU 2026

GAZETA OLSZTYŃSKA

DZIENNIK ELBLĄSKI

3825otbp-d-K

eprasa.pl e99e3baf26

# TAK BĘDĄ WYGLĄDAŁY FINANSE OLSZTYNA W 2026 ROKU

Władze miasta przygotowały propozycję budżetu Olsztyna na przyszły rok. Co czeka mieszkańców stolicy Warmii i Mazur?

Projekt budżetu miasta na 2026 rok jest gotowy — informuje Karol Grosz, z ratuszowego biura prasowego.

Z przygotowanego dokumentu wynika, że dochody budżetu miasta mają wynieść w przyszłym roku około 1,982 mld zł. Natomiast wydatki zaplanowano w wysokości około 2,2 mld zł. To oznacza bardzo duży deficyt, zdecydowanie wyższy niż w roku obecnym. Ratusz wyliczył, że 2026 rok zamknie się na minusie w kwocie 195 mln zł. Istotną rolę w budżecie mają tzw. wydatki majątkowe, czyli na inwestycje. To kwota około 310 mln zł. Ogromną część budżetu, bo około 314 mln zł pochłonie edukacja.

W przyszłym roku miasto zamierza zwiększyć m.in. wydatki na kulturę. I to o ponad 22 mln zł. Jeszcze większy wzrost ma nastąpić w przypadku "transportu i łączności" z obecnej kwoty ponad 253 mln zł do ponad 285 mln zł w przyszłym roku. O ponad 70 proc. mają wzrosnąć wydatki na kulturę fizyczną do kwoty ponad 73 mln zł. Zmaleć mają za to nakłady - o około 2 mln zł - na gospodarowaniem zasobem mieszkaniowym gminy. Na podobnym poziomie, co w tym roku ma być budżet np. ochrony zdrowia i opieki społecznej.

Fot. Zbigniew Woźniak

Z opracowanym materiałem zapoznali się już radni. — Przyszłoroczny budżet nastawiony jest na realizację inwestycji, które mają poprawić komfort życia mieszkańców. Począwszy od tych mniejszych, osiedlowych a na strategicznych kończąc. Należy pamiętać, że 2026 rok to m.in. początek budowy ul. Nowobałtyckiej — mówi Łukasz Łukaszewski, przewodniczący rady miasta.

Dla porównania tegoroczny budżet zakłada dochody w wysokości ponad 1,8 mld zł, natomiast wydatki na poziomie około 1,95 mld zl. Zaplanowany deficyt na ten rok to 133 850 000 zł. Budżet miasta na 2024 rok zakładał dochody w wysokości około 1,555 mld zł, natomiast wydatki — 1 612 606 263,80 zł. Deficyt budżetu miasta miał wynieść 67 800 000 zł. Zgodnie z dotychczasową praktyką swoje projekty budżetów samorządy składały do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Termin minął 15 listopada.

Ze swojej strony ratusz chce ratować przyszłoroczne finanse miasta emitując obligacje komunalne. Decyzja w tej sprawie zapadła na wrześniowej sesji rady miasta. „Na sfinansowanie planowanego deficytu – zwiększenie o 45.000.000 zł do kwoty 175.000.000 zł, na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań – wprowadzenie kwoty 283.000.000 zł" – czytamy w uchwały rady miasta „w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu". „Celem wcześniejszej spłaty istniejącego zadłużenia jest obniżenie kosztów obsługi długu poprzez zaciągnięcie nowego zobowiązania na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań na korzystniejszych warunkach, m.in. ze znacznie niższą marżą banku".

Obligacje wyemitowane zostaną jeszcze w tym roku w 19 seriach. Władze Olsztyna przekonują, że choć obligacje są formą kredytu, jednak są dla miasta bardziej korzystne niż tradycyjny komercyjny kredyt bankowy. Wynika to przede wszystkim z uwagi na ich elastyczność.

Emisja daje możliwość określenia takich terminów wykupu (spłaty kapitału), które zapewniają „bezpieczeństwo w zakresie płynności finansowej budżetu". Dodatkowo sama procedura emisji obligacji jest prostsza niż zaciągnięcie kredytu. – To jest zmiana struktury naszego zadłużenia – stwierdził prezydent Olsztyna Robert Szewczyk.

**GRZEGORZ SZYDŁOWSKI**

g.szydlowski@gazetaolsztynska.pl

## MIESZKAŃCY WALCZĄ O BASEN

Fot. Zbigniew Woźniak

Olsztyńska Szkoła Wyższa przy ulicy Bydgoskiej powołana została decyzją ministra edukacji narodowej z 15 maja 1997 roku. To była największa prywatna uczelnia w Olsztynie. W drugim roku działalności w OSW studiowało już około 1000 studentów (razem ze studiującymi podyplomowo), zaś kadrę dydaktyczną i naukową tworzyło 128 nauczycieli akademickich. Wiosną 2004 roku przy Olsztyńskiej Szkole Wyższej otwarto Centrum Zdrowia i Sportu. Znalazły się w nim nowocześnie wyposażone pracownie rehabilitacyjne gabinety kosmetyczne, siłownia, sauny, sala do gimnastyki, sale fitness oraz pierwsze w Olsztynie i jedyne na polskich uczelniach dwa korty do squasha. Na przełomie lat 2007 i 2008 rozpoczęto budowę nowoczesnej krytej pływalni, a także nowego budynku uczelnianej biblioteki. Oba obiekty zostały oddane do użytku w październiku 2008 roku. Niestety, obecnie po OSW zostało wspomnienie. Część jej obiektów przejęła inna prywatna uczelnia, resztę kupił prywatny deweloper, który w miejscu dawnego boiska i hali sportowej wybudował nowe osiedle. Do prywatnej uczelni należy też basen, jednak jest nieczynny od kilku lat. Sprawa jego funkcjonowania pojawiła się na niedawnym spotkaniu rad osiedlowych z radnymi. – Sprawa pojawiła się w kontekście sprawdzenia możliwości ponownego uruchomienia tego obiektu. Osiedlowi społecznicy z osiedla Podleśna chcieli się dowiedzieć, czy miasto jest w stanie go przejąć – informuje radny Mirosław Arczak, który brał udział w tym spotkaniu. – To wymaga głębokiej analizy, bo wiadomo, że wiąże się z dużymi wydatkami finansowymi. Trzeba też wziąć pod uwagę to, że obecny właściciel basenu wystąpił do ratusza o wydanie warunków zabudowy tego terenu w związku z powstaniem bloków.

Ze swojej strony radni uczestniczący w spotkaniu przedstawili tę sprawę prezydentowi Robertowi Szewczykowi. – Mieszkańcy szeroko rozumianego Zatorza nie mają basenu na swoim terenie. A to odczuwalny brak. Jeżeli nie powiedzie się możliwość przejęcia obiektu przy ulicy Bydgoskiej– to trzeba się zastanowić nad budową nowej pływalni – mówi radny Arczak. – O tym też rozmawialiśmy z prezydentem miasta.

Co ratusz może zrobić w tej sprawie? – Na prośbę mieszkańców wystąpimy do właściciela nieruchomości z prośbą o wycenę działki, na której znajduje się basen. Kolejne kroki podejmiemy po otrzymaniu odpowiedzi – stwierdza Karol Grosz z ratuszowego biura prasowego.

Przypomnijmy, że w Olsztynie znajduje się kilka pływalni. Największa funkcjonuje w Aquasferze przy alei Piłsudskiego, administrowana przez Ośrodek Sportu i Rekreacji. OSiR zarządza także basenem przy ulicy Mariańskiej. Kolejny obiekt to pływalnia Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego przy ulicy Tuwima. Niewielki basen znajduje się też przy jednym z hoteli przy ulicy Bałtyckiej.

**GS**

**WYDAWCA** GALINDIA Sp. z o.o. ul. Tracka 7b, 10-364 Olsztyn

**REDAKTOR NACZELNY** Maciej Matera zarzad@gazetaolsztynska.pl

**DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY** Agnieszka Weder-Grygielewicz

**ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO** Michał Podolak, Igor Hrywna, Barbara Barczuk

**REDAKTORZY WYDANIA** Barbara Barczuk, Joanna Karzyńska — wydawca@gazetaolsztynska.pl; sport@gazetaolsztynska.pl

**WYDANIE ONLINE** internet@gazetaolsztynska.pl 514 800 549

**GAZETAOLSZTYNSKA.PL** redakcja@gazetaolsztynska.pl tel. 502 499 515

**PRENUMERATA E-WYDAŃ** prenumerata@gazetaolsztynska.pl 502 499 531

**REKLAMA W OLSZTYNIE** ul. Tracka 7b tel. 885 998 201 reklama@gazetaolsztynska.pl

**CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ** tel. 514 800 517

**REDAKCJA W ELBLĄGU** ul. Rybacka 35 82-300 Elbląg tel. 505 766 681 gazeta@dziennikelblaski.pl

**REKLAMA W ELBLĄGU** ul. Rybacka 35 82-300 Elbląg tel. 604 408 305 reklamy@dziennikelblaski.pl

**PRENUMERATA E-WYDAŃ** prenumerata@dziennikelblaski.pl 502 499 531

**DRUK** Drukarnia Prasowa GRUPY WM Sp. z o.o. Olsztyn, ul. Tracka 7b tel. 502 499 539

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl e99e3baf26

# „150 ZŁ NAWROCKIEGO" TO SPORE ZMIANY W PORTFELACH SENIORÓW

Propozycja waloryzacji emerytur przedstawiona przez prezydenta Karola Nawrockiego okazuje się zdecydowanie korzystniejsza dla osób z najniższymi świadczeniami. Wyższa podstawa, a za nią większa „trzynastka" i „czternastka", mogą realnie wpłynąć na życie przeciętnego seniora.

Stoimy przed dwoma scenariuszami waloryzacji świadczeń. Różnica na pierwszy rzut oka może nie wydawać się spektakularna, ale w rocznej perspektywie przyczyni się do pozytywnych zmian w domowych budżetach seniorów. Wyższa kwota bazowa to większa marcowa podwyżka, ale też automatycznie wyższa trzynasta i czternasta emerytura. To właśnie dlatego prezydencki wariant waloryzacji jest dla wielu emerytów bardziej opłacalny.

Fot. Przemysław Keler/KPRP

Prezydent Karol Nawrocki proponuje podchodzenie do waloryzacji emerytur i w sposób procentowy, i kwotowy

### „Trzynastka" dla każdego, „czternastka" nie dla wszystkich

Zwykle w kwietniu emeryci i renciści mający prawo do świadczenia w danym roku otrzymują tzw. trzynastą emeryturę, której wysokość zawsze równa się najniższej emeryturze obowiązującej od 1 marca (po waloryzacji) – każdy otrzymuje zatem „trzynastkę" w identycznej kwocie.

Nie trzeba składać żadnych wniosków, ZUS wypłaca ją automatycznie z bieżącym świadczeniem. Zasada jest prosta: każdy dostaje taką samą „trzynastkę" niezależnie od wysokości swojej emerytury.

Jeżeli zaś chodzi o czternastą emeryturę, działa ona inaczej, choć również wypłacana jest automatycznie, zwykle we wrześniu. Tutaj wysokość świadczenia odpowiada najniższej emeryturze od 1 marca, ale tylko dla tych osób, których świadczenie podstawowe nie przekracza określonego progu. W 2026 roku próg ten wyniesie 2900 zł brutto i pełną „czternastkę" otrzymają tylko ci, których emerytura jest niższa lub równa tej kwocie.

Pozostali podlegają zasadzie „złotówka za złotówkę", czyli każda złotówka przekraczająca próg pomniejsza czternastą emeryturę o złotówkę. W przypadku osób o bardzo wysokich emeryturach zdarza się więc, że nie dostają „czternastki" w ogóle.

### Dwa warianty waloryzacji emerytur w 2026 roku

Jeżeli chodzi o przyszłoroczną waloryzację emerytur, przewidywane są dwa możliwe warianty.

Pierwszy – tradycyjny – opiera się wyłącznie na waloryzacji procentowej, wynikającej ze wskaźnika inflacji i wzrostu płac. Według szacunków najniższa emerytura mogłaby wzrosnąć od 1 marca 2026 roku o nieco ponad 92 zł, czyli z 1878,91 zł do 1970,98 zł brutto (ok. 1793,59 zł netto). To właśnie ta kwota będzie wówczas „trzynastką" i podstawą „czternastki".

Szacowany wzrost o około 4,9% u osób z minimalną emeryturą to podwyżka o 92 zł, ale u osób uprawnionych do świadczenia w wysokości – dajmy na to – 3500 zł oznacza to wzrost aż o 171,5 zł.

Z inną propozycją dotyczącą waloryzacji wychodzi prezydent Karol Nawrocki. Jak zaznacza: – Proponuję podchodzenie do waloryzacji i w sposób procentowy, i kwotowy. To jest głównie głos w imieniu tych, którzy mają najniższe emerytury poniżej 3 tysięcy złotych. Polska w XXI wieku zasługuje na to, żeby najniższa emerytura wynosiła chociaż 2 tysiące złotych i ten projekt na taką drogę nas wprowadza.

Tak zwane „150 zł Nawrockiego", czyli projekt „Godna emerytura", zakłada, że jeżeli waloryzacja procentowa da mniej niż 150 zł brutto, ZUS ma podnieść tę kwotę do pełnych 150 zł. Według tego scenariusza najniższa emerytura od 1 marca 2026 roku mogłaby wynieść 2028,91 zł brutto (ok. 1846,31 zł netto), zamiast wspomnianych 1970,98 zł brutto.

Zmiana wpłynęłaby też na wysokość trzynastej i czternastej emerytury, które byłyby wyższe – o niecałe 58 zł każda – niż te po tradycyjnej waloryzacji.

### Co to oznacza w skali roku?

Różnica 58 zł miesięcznie w wariancie prezydenckim to 696 zł rocznie, a do tego dochodzi 115,86 zł z wyższych niż w rządowym wariancie „trzynastki" i „czternastki", czyli w sumie prawie 812 zł.

Kto najbardziej skorzystałby na wprowadzeniu „150 zł Nawrockiego"? Przede wszystkim osoby z najniższymi świadczeniami, ale też ci seniorzy, którzy nieco przekraczali próg 2900 zł, ponieważ przy wyższej bazowej emeryturze przesunie się także sam próg.

Patrząc na kwoty netto: emeryt otrzymujący najniższą emeryturę miałby po waloryzacji Nawrockiego o prawie 53 zł miesięcznie więcej w portfelu niż po waloryzacji tradycyjnej. Te 53 zł pozwolą już na zakup leków, środków czystości czy po prostu opłacenie rachunków w terminie.

### Ministerstwo komentuje prezydencki projekt

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na prośbę Dziennika Gazety Prawnej wyraziło swoją opinię na temat projektu prezydenta Nawrockiego.

„Biuro prasowe resortu podkreśla, że projekt będzie rozpatrywany przez Sejm RP i to od Sejmu oraz następnie Senatu zależą dalsze losy projektowanej regulacji" – przekazuje DGP i cytuje MRPiPS: „Należy zauważyć, że kwota 150 zł proponowana przez Prezydenta za kilka lat straci na wartości. Ministerstwo poważnie traktuje wszystkie propozycje poprawienia jakości życia seniorów i rozwiązania proponowane przez Prezydenta będą analizowane tak samo, jak wszystkie inne."

Zaznaczyć jednak należy, że według prezydenckiego projektu kwota 150 zł ma być co roku waloryzowana o wartość wskaźnika waloryzacji, „żeby zachować prawo do godnej podwyżki emerytur w kolejnych latach po 2026 roku". Rząd – według projektu – będzie zobowiązany do cyklicznego przeglądu tego wskaźnika co trzy lata, tak aby na podstawie wzrostu kosztów życia dostosować kwotę minimalnej waloryzacji świadczenia. **KK**

## PRZETRANSPORTOWALI WYRZUTNIE DO LAPONII

Fot. PAP

Na poligonie pod Rovaniemi rozpoczęły się ćwiczenia Northern Strike z udziałem polskich artylerzystów z 1. Mazurskiej Brygady Artylerii, którzy do fińskiej Laponii przywieźli wyrzutnie rakietowe Homar.

Manewrami kieruje brygada z Kainuu, regionu położonego przy granicy z Rosją. W ćwiczenia, które potrwają do 25 listopada, zaangażowanych jest ok. 2200 żołnierzy oraz ok. 500 pojazdów.

– Celem jest przetestowanie siły ognia artyleryjskiego we współpracy z sojusznikami w trudnych warunkach wczesnej zimy. Polska jednostka z ciężkim sprzętem ogniowym liczy około 40 osób – przekazały fińskie wojska lądowe.

Jak poinformowała 1. Mazurska Brygada Artylerii im. gen. Józefa Bema, udział w ćwiczeniach na terenie Finlandii to „szczególny moment" dla jednostki, ponieważ wyrzutnie rakietowe Homar-K zostały po raz pierwszy w historii Sił Zbrojnych RP przygotowane do transportu lotniczego.

W Finlandii koniec roku to intensywny okres szkoleń dla armii. W okresie od listopada do grudnia w różnych ćwiczeniach na terenie kraju weźmie udział łącznie ponad 20 tys. żołnierzy z wojsk lądowych, marynarki wojennej i sił powietrznych. Wśród nich są fińscy poborowi, rezerwiści, oraz żołnierze z krajów sojuszniczych a także jednostki innych służb, m.in. straży granicznej. **PAP**

eprasa.pl e99e3baf26

# „Ó" ZOSTAJE, REWOLUCJI NIE MA. CO NAPRAWDĘ ZMIENI SIĘ W ORTOGRAFII?

Od 1 stycznia 2026 roku wchodzą w życie nowe zasady polskiej ortografii. O tym, co naprawdę się zmieni, czego bać się nie muszą ani uczniowie, ani nauczyciele, oraz dlaczego nie będzie żadnej „ortograficznej rewolucji", rozmawiamy z prof. Mariuszem Rutkowskim.

**— Panie Profesorze, jako dziekan Wydziału Humanistycznego UWM i członek Prezydium Rady Języka Polskiego był Pan bezpośrednio zaangażowany w prace nad reformą ortografii. Czy te zmiany są rewolucją, czy raczej uporządkowaniem zasad, które od dawna prosiły się o korektę?**

— Absolutnie nie można tu mówić o żadnej rewolucji. Nie będzie likwidacji „ó", „ch" czy „rz", choć takie głosy też się pojawiały. Nasza zmiana ogranicza się do tak zwanej konwencjonalnej zasady ortografii, a więc do tej zasady, która rządzi się umową. Umawiamy się, że w jakiś sposób się pisze. Jest to regulowane konwencjonalnie, a nie historią języka polskiego, nie morfologią ani innymi przesłankami. To jest drobna zmiana — dotyczy w istocie 11 kwestii, które w dodatku nie tak znów często występują w języku pisanym.

**— Rada przyjęła dokument „Zasady pisowni i interpunkcji polskiej", który ma być od 2026 roku jedynym obowiązującym źródłem normy. Dotychczasowe uchwały tracą moc. Co to konkretnie oznacza dla nauczycieli, wydawców czy autorów słowników i programów szkolnych?**

— Oznacza to znakomitą sytuację, w której całość polskiej ortografii będzie skupiona w jednym dokumencie. Dokument będzie się nazywał „Zasady pisowni polskiej" i już teraz jest dostępny bezpłatnie na stronie Rady Języka Polskiego. Do tego dojdzie nowy słownik ortograficzny, który Rada właśnie przygotowuje i który prawdopodobnie w połowie przyszłego roku również będzie ukończony. Słownik ten będzie bezpłatnie udostępniony w formie elektronicznej: w PDF-ie oraz w postaci aplikacji na urządzenia mobilne. Będzie można w dowolnym miejscu sprawdzić, jak się jakiś wyraz pisze.

Fot. Przemysław Getka

**— Przejdźmy do konkretnych zmian. Nazwy mieszkańców miast, dzielnic, osiedli i wsi mamy teraz pisać wyłącznie wielką literą, a potoczne nazwy etniczne typu „Angol" albo „żabojad" małą lub wielką literą. Skąd taka decyzja? Czy tu nie zabrakło pewnej wrażliwości na język używany do określania innych narodów?**

— Tak, za to się Radzie oberwało, krótko mówiąc, bo zinterpretowane to zostało tak, że Rada namawia do obrażania innych narodów. Oczywiście nic takiego nie ma miejsca. Proszę zauważyć — i to ciągle powtarzamy jako członkowie Rady — że Rada niczego nie dekretuje, niczego nie nakazuje, tylko reaguje na to, jak język funkcjonuje, i w obrębie tego, jak język jest używany, podejmuje określone opinie. To nie są decyzje w sensie prawnym, tylko opinie.

Jeśli chodzi o te nieoficjalne, a często także obraźliwe określenia, mamy do czynienia z wyrazami, które stereotypizują: „żabojad" (bo Francuzi jedzą żaby), „makaroniarz" itd. Dlatego takie wyrazy można pisać małą literą jako nieoficjalne nazwy, ale można też wielką — można sobie po prostu zapamiętać, że wszystkie nazwy etniczne piszemy wielkimi literami, jeśli ktoś chce patrzeć na to systemowo. Kluczowe jest co innego: one i tak są w języku. To nie jest tak, że gdybyśmy nic nie zrobili, to nagle by zniknęły. Tyle że ludzie nie wiedzieliby, jak je poprawnie zapisać.

**— W uchwale jest cały blok dotyczący wielkich liter: komety, nazwy geograficzne typu „morze Marmara" czy „pustynia Gobi", nazwy obiektów w przestrzeni miejskiej, lokali usługowych... W jednym z komunikatów pojawiła się jednak informacja o zmianach w tym punkcie. Na czym właściwie stoimy?**

— Ten fragment, o którym pan wspomina, został już zmodyfikowany. Punkt dotyczący nazw geograficznych został wykreślony — wycofany w najnowszym komunikacie z początku listopada, jeszcze w okresie tak zwanego vacatio legis. My daliśmy półtora roku właśnie po to, żeby społeczeństwo mogło się przyzwyczaić, ale także po to, żeby usłyszeć głos instytucji zainteresowanych.

Stoimy więc na tym, że komety zostają, pozostają także nazwy obiektów w przestrzeni miejskiej i nazwy lokali usługowych, gastronomicznych itd. Propozycja jest taka, żeby pisać je wielkimi literami także w odniesieniu do tych członów, które do tej pory pisaliśmy małą literą jako rzekomo pospolite. Jeśli mamy „hotel Zamek" i „hotel Zamkowy", to w obecnym stanie rzeczy mamy dwa zapisy: „hotel Zamek" („hotel" małą literą) i „Hotel Zamkowy" („Hotel" wielką). Po nowemu wyraz „hotel" w takich nazwach będzie trzeba pisać wielką literą, bo jest częścią nazwy własnej.

**— Zmienia się też podejście do przymiotników od nazw osobowych. Formy na „-owski", typu „dramat szekspirowski", mają być pisane małą literą, natomiast archaiczne formy na „-owy, -in, -ów" – jak „Jackowe dzieci" czy „poezja Miłoszowa" — dopuszczają podwójny zapis. To większa swoboda czy raczej skodyfikowanie tego, jak od dawna wygląda uzus?**

— Uzus idzie w stronę pisowni małą literą i my to po prostu porządkujemy. Nakazujemy, żeby przymiotniki od nazw osobowych, od imion i nazwisk, pisać małą literą. Czyli „szekspirowski dramat" — niezależnie od tego, czy to dramat napisany przez Szekspira, czy tylko taki jak u Szekspira. Do tej pory było to różnicowane: mówiło się o znaczeniu jakościowym i dzierżawczym. Teraz nie trzeba będzie się nad tym zastanawiać — a to rozróżnienie było dla wielu użytkowników języka po prostu zbyt trudne. Ustalamy więc pisownię małą literą.

Natomiast archaiczne formy, które tak naprawdę występują bardzo rzadko, mogą być pisane wielką literą jako tradycyjne formy. Rzeczywiście od imion jest tu trochę inaczej — klasyczne przykłady to „Zosina chusta" albo „Jackowe dzieci". Tyle że jest pytanie: kto dziś tak mówi, kto tak pisze? To są naprawdę marginalne sytuacje.

**— Kolejny blok dotyczy pisowni cząstki „nie-" i partykuły „by". Wprowadzają Państwo bezwyjątkową pisownię łączną „nie-" z imiesłowami odmiennymi oraz z przymiotnikami i przysłówkami w każdym stopniu („nienajlepszy", „nienajstaranniej"). Z drugiej strony wprowadzacie rozdzielną pisownię cząstek „-bym", -byś", „-by", „-byśmy", „-byście" ze spójnikami, np. „czy by nie pojechać". Dlaczego Rada postanowiła majstrować przy tak drobnych elementach? Czy naprawdę robiliśmy tu aż tyle błędów?**

— Robiliśmy, zwłaszcza w połączeniu ze spójnikami. Jeśli mamy zdanie: „Spóźnilibyśmy się, ponieważbyśmy pojechali tramwajem", to przy obecnych zasadach cząstkę „-byśmy" trzeba pisać łącznie ze spójnikiem „ponieważ". Tymczasem intuicja użytkowników języka jest taka, że ta cząstka bardziej przynależy do czasownika, a nie do spójnika.

To bardzo stara, tradycyjna reguła, która idzie w poprzek tego, jak ludzie faktycznie piszą. My teraz odrywamy cząstki „-bym", „-byśmy" od spójników, bo tak po prostu wygląda współczesne polskie piśmiennictwo — tam jest masa błędów. Po zmianie te zapisy nie będą błędami. Oczywiście zostają tradycyjne spójniki typu „gdyby", „jakby", „żeby", „czyżby" itd., bo to zrośnięte konstrukcje i tu niczego nie będziemy rozdzielać.

**— Duży fragment uchwały dotyczy cząstek i prefiksów: „półzabawa", „pół żartem", „pół-Polka", łącznej pisowni „niby-" i „quasi-" z wyrazami pisanymi małą literą, a także modnych przedrostków typu „super-", „ekstra-", „eko-", „wege-", „mini-", które mogą być pisane łącznie lub osobno. Jakie przesłanki przesądziły o takich rozwiązaniach? Logika systemu, obserwacja języka młodych użytkowników czy chęć ograniczenia wyjątków?**

— Wszystkie te, które pan wymienił. Przede wszystkim obserwacja uzusu. W uchwale rzeczywiście wyróżniamy trzy różne reguły, ale ogólną zasadą jest to, że patrzymy, jak Polacy faktycznie piszą, i staramy się za tym podążać. To pokazuje, jak użytkownik postrzega dany wyraz.

**Profesor dr hab. Mariusz Rutkowski** jest dziekanem Wydziału Humanistycznego UWM i członkiem Rady Języka Polskiego. Specjalizuje się m.in. w onomastyce i kulturze języka polskiego. Dziś, 19 listopada, o godzinie 13 w Centrum Konferencyjno-Ekspozycyjnym „Stara Kotłownia" wygłosi otwarty wykład „Zmiany w ortografii 2026". Na spotkanie zaprasza stowarzyszenie Olsztyńskie Forum Nauki.

eprasa.pl e99e3baf26

„Supermecz", „superwyjazd", „ekstrazarobki" – to wszystko bardzo często pisane jest dziś łącznie. Ale mamy też użycia, w których „super-" i „ekstra-" występują nie jako przedrostki, tylko jako samodzielne wyrazy. Mówimy: „ta zabawa była super", „ten wywiad jest ekstra". W takich zdaniach te słowa są usamodzielnione. Ludzie często mają wątpliwości, jak je zapisywać. Teraz będzie można pisać zarówno łącznie, gdy pełnią funkcję przedrostków, jak i osobno, gdy zachowują się jak pełnoprawne, samodzielne wyrazy. I podkreśliłbym słowo „można": zachowujemy możliwość pisowni łącznej, ale dopuszczamy też pisownię rozdzielną tam, gdzie to uzasadnione.

**— Wyróżnienia takie jak „tuż-tuż", „tuż, tuż", „tuż tuż" czy „trzask-prask", „trzask, prask", „trzask prask" zyskują trzy równorzędne warianty zapisu. Dlaczego Rada, zamiast zawęzić normę, zdecydowała się dopuścić taką liberalizację? Czy nie grozi to dodatkowym chaosem w tekstach?**

— Chaos już jest. A mówiąc poważnie: skoro mówimy o zasadzie konwencjonalnej, to musielibyśmy, żeby ten chaos usunąć, coś twardo nakazać. Na przykład: „piszemy tylko z łącznikiem" i wszystkie wyrażenia typu „tuż-tuż", „bij-zabij", „trzask-prask" zapisywać wyłącznie w ten sposób. Ale kto by o tym pamiętał? W praktyce te wyrażenia pojawiają się w trzech wariantach: z łącznikiem, z przecinkiem i rozdzielnie.

My po prostu sankcjonujemy formy, które i tak funkcjonują. Jaka jest różnica znaczeniowa między „tuż-tuż" a „tuż, tuż" czy „tuż tuż"? Żadna. I z tego założenia wyszliśmy: skoro dla odbioru tekstu nie ma to znaczenia, nie ma powodu karać kogokolwiek za któryś z tych wariantów.

**— Jak szkoły mają przełknąć tę reformę? Jakie są rekomendacje Rady Języka Polskiego dla nauczycieli, autorów podręczników oraz Centralnej Komisji Egzaminacyjnej? Czy w przejściowym okresie na egzaminach będą akceptowane zarówno stare, jak i nowe zasady?**

— Rada Języka Polskiego nie ma kompetencji do regulowania tak ścisłych kwestii jak zasady oceniania na egzaminach państwowych. Natomiast gdyby nas pytano o zdanie, radzilibyśmy podchodzić do tego jak najbardziej liberalnie i wprowadzić przejściowy okres. Być może stare zasady zdążyły się już utrwalić, a nowe jeszcze się nie przetarły na tyle, żeby uczniowie, zwłaszcza w stresowej sytuacji, jaką jest egzamin, odruchowo stosowali nowe formy.

Rzeczywiście zawsze jest tak, że od ogłoszenia zmiany do jej pełnego utrwalenia musi minąć pewien czas. Dlatego rekomendowalibyśmy podejście elastyczne, tak by uczniowie nie byli karani za to, że piszą według dotychczasowych zasad.

**— Na koniec pytanie wybiegające trochę w przyszłość. Jako onomasta i były przewodniczący Zespołu Ortograficzno-Onomastycznego Rady widzi Pan zapewne kolejne pola potencjalnych zmian. Gdyby miał Pan wskazać dwa-trzy obszary polskiej ortografii, które w perspektywie 10-20 lat mogą trafić pod lupę Rady, to co by to było?**

— Z racji tego, że zajmowałem się onomastyką, myślę przede wszystkim o kwestiach pisowni nazw geograficznych. To obszar, który wymaga bardzo ostrożnej regulacji. Myśmy się z tych propozycji wycofali w ostatniej chwili, biorąc pod uwagę troskę o zestandaryzowane formy. Sposób, w jaki pisana jest nazwa „przylądek Horn", ale też różne morza czy zatoki, ma swoje odzwierciedlenie w dokumentach, w oficjalnych tekstach. To są utrwalone nazwy.

Regulacje, które wstępnie zaproponowaliśmy, naruszały ten stabilny system i wkraczały w kompetencje innych organów państwowych. Istnieją komisje standaryzacji nazw geograficznych, fizjograficznych i to one ustalają obowiązujące formy. Wprowadzając zasadę, że można pisać małą lub wielką literą tzw. człony gatunkowe nazw, trochę im, mówiąc potocznie, namieszaliśmy. Żeby tego uniknąć, wycofaliśmy się, ale uważam, że to temat do dalszej dyskusji.

**JAN BERDYCKI**

## ŚWIĘTO W FIOLETOWYM KOLORZE

W poniedziałek obchodziliśmy Światowy Dzień Wcześniaka. To wyjątkowe święto jest symbolem wsparcia dla przedwcześnie urodzonych dzieci i ich rodziców, a także okazją do podziękowania personelowi medycznemu, który sprawuje opiekę nad wcześniakami.

Fot. WSSD w Olsztynie

Na Oddziale Klinicznym Patologii i Wad Wrodzonych Noworodków i Niemowląt Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie królowały tego dnia świąteczna atmosfera i fioletowy kolor, który symbolizuje delikatność i wrażliwość. Przed południem w oddziałowej świetlicy obyło się spotkanie dyrekcji szpitala i personelu oddziału z rodzicami wcześniaków, a także przedstawicielami władz regionu i Olsztyna. Było wspólne krojenie tortu i prezenty, a przede wszystkim życzenia szybkiego powrotu rodziców i dzieci do domów.

Od 2024 roku w szpitalu realizowany jest program profilaktyczny „Wsparcie psychologiczne i laktacyjne rodziców noworodków – pacjentów Klinicznego Oddziału Patologii i Wad Wrodzonych Noworodków i Niemowląt WSSD w Olsztynie", w całości finansowany ze środków samorządu województwa, z którego w tym roku skorzysta 400 rodziców.

REKLAMA

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI

OBWIESZCZENIE

WIN-II.7820.1.7.2025 EŁ. Olsztyn, 13.11.2025 r.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.)

**Wojewoda Warmińsko-Mazurski**

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Pana Łukasza Lachowicza, reprezentującego inwestora – Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego (Zarząd Dróg Wojewódzkich w Olsztynie), wydał **decyzję 16/25 z dnia 12.11.2025 r.** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 536 w zakresie budowy skrzyżowania bezkolizyjnego z linią kolejową nr 9 w Iławie (od km 0+91 do km 0+630)".**

**Inwestycja realizowana będzie na działkach:**

**a) droga wojewódzka nr 536:**

– **jednostka ewidencyjna 280701_1 miasto Iława, obręb 0010 Iława**, dz. nr: 118/3 (powstała z 118/2), 118/4 (powstała z 118/2), 118/6 (powstała z 118/1), 119/6 (powstała z 119/3), 120/49 (powstała z 120/6), 120/50 (powstała z 120/6), 114/4, 120/52 (powstała z 120/7), 121/3 (powstała z 121/1), 121/5 (powstała z 121/2), 122/1 (powstała z 122), 120/54 (powstała z 120/4), 67/2, 221/1 (powstała z 221), 223/3 (powstała z 223/1), 225/1 (powstała z 225), 226/1 (powstała z 226), 227/1 (powstała z 227), 228/1 (powstała z 228), 220, 229/1, (powstała z 229), 237/7 (powstała z 237/4), 237/9 (powstała z 237/3), 238/1 (powstała z 238), 239/1 (powstała z 239), 242/1 (powstała z 242), 78/11 (powstała z 78/10), 113/2 (powstała z 113), 67/3 (powstała z 67/1);

**b) droga gminna nr 207052N:**

– **jednostka ewidencyjna 280701_1 miasto Iława, obręb 0010 Iława**, dz. nr: 94/1 (powstała z 94), 93/1 (powstała z 93), 90/5 (powstała z 90/3), 90/4 (powstała z 90/3), 113/1 (powstała z 113), 113/3 (powstała z 113);

**c) droga gminna nr 207144N:**

– **jednostka ewidencyjna 280701_1 miasto Iława, obręb 0010 Iława**, dz. nr: 186/1 (powstała z 186);

**d) droga gminna nr 207039N:**

– **jednostka ewidencyjna 280701_1 miasto Iława, obręb 0010 Iława**, dz. nr: 120/55 (powstała z 120/4);

**e) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z przebudową innych dróg publicznych, budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu: kanalizacji deszczowej, kanalizacji sanitarnej, sieci gazowej, sieci wodociągowej, sieci telekomunikacyjnej, sieci elektroenergetycznej, sieci ciepłowniczej, sieci telekomunikacyjnej, budową zjazdów:**

– **jednostka ewidencyjna 280701_1 Miasto Iława, obręb 0010 Iława**, dz. nr: 66, 67/4 (powstała z 67/1), 114/2, 114/3, 118/5 (powstała z 118/2), 118/7 (powstała z 118/1), 119/7 (powstała z 119/3), 120/47, 120/51 (powstała z 120/6), 120/53 (powstała z 120/7), 121/4 (powstała z 121/1), 121/6 (powstała z 121/2), 123, 122/2 (powstała z 122), 120/56 (powstała z 120/4), 120/20, 141/7, 165, 221/2 (powstała z 221), 223/4 (powstała z 223/1), 225/2 (powstała z 225), 226/2 (powstała z 226), 227/2 (powstała z 227), 228/2 (powstała z 228), 229/2 (powstała z 229), 237/8 (powstała z 237/4), 237/10 (powstała z 237/3), 238/2 (powstała z 238), 239/2 (powstała z 239), 244, 240, 241/1, 78/12 (powstała z 78/10), 94/2 (powstała z 94), 93/2 (powstała z 93), 90/6 (powstała z 90/3), 113/4 (powstała z 113), 112, 186/2 (powstała z 186), 187, 192/12;

**f) stanowiących teren linii kolejowej, na których roboty budowlane będą wykonywane na podstawie art. 20a specustawy drogowej:**

– **jednostka ewidencyjna 280701_1 miasto Iława, obręb 0010 Iława**, dz. nr: 141/3, 156/2.

W związku z powyższym informuje się, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można zapoznać się w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, w pokoju 330, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 549 (od poniedziałku – do piątku w godzinach $11^{00}$-$14^{00}$). Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel, użytkownik wieczysty nieruchomości objętej przedmiotową decyzją wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenie niezwłoczni,e lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego. W celu wydania nieruchomości należy skontaktować się z Rejonem Dróg Wojewódzkich w Nidzicy, telefon kontaktowy 89 625 63 83, ul. Kolejowa 29, 13-100 Nidzica.

Odszkodowanie ustalone zostanie w odrębnej decyzji zgodnie z art. 12 ust. 4a ww. ustawy.

96625otbr-a-M

eprasa.pl e99e3baf26

# RYSOWANIE POMAGA MU ZACHOWAĆ ENERGIĘ I RADOŚĆ ŻYCIA

Nigdy nie przypuszczał, że tkwi w nim ukryty talent plastyczny. Wcześniej interesowało go raczej muzykowanie; w latach młodości przez niemal dwie dekady grał z przyjaciółmi w lokalnych zespołach na gitarze basowej i perkusji. Zdzisław Spalik, mieszkaniec Nowego Miasta Lubawskiego, przyznaje, że nagły udar przewrócił jego życie do góry nogami. Jednak po udanej rehabilitacji odkrył w sobie nową pasję i niezwykły talent.

Choroba przyszła niepodziewanie. Nagły, poważny udar spowodował niedowład prawej strony ciała. Był to dla mnie dramat i początkowo nie mogłem się pozbierać. Nie dałem jednak za wygraną i postanowiłem za wszelką cenę walczyć z chorobą. Powoli, z uporem, pracowałem nad sobą i jednocześnie uczęszczałem na zabiegi rehabilitacyjne. Z biegiem miesięcy wysiłek zaczął przynosić efekty — wspomina pan Zdzisław.

### Trafił do środowiskowego domu samopomocy

Kolejnym etapem dochodzenia do siebie po ciężkim udarze było dołączenie do grona podopiecznych środowiskowego domu samopomocy, który działa w Nowym Mieście Lubawskim. Tam pan Zdzisław trafił pod fachową opiekę personelu placówki.

— Właśnie podczas zajęć, od niechcenia, wykonałem rysunek kinoteatru w Nowym Mieście, ciekawej architektonicznie budowli z przełomu XIX i XX wieku. Kiedy pokazałem obrazek pani Marii, która się nami opiekuje, była zaskoczona efektem mojej pracy. Ta sytuacja zmobilizowała mnie do kontynuowania hobby, które zrodziło się zupełnie niespodziewanie. Być może umiejętności plastyczne drzemały we mnie już wcześniej, ale ciągle najważniejsza była praca, praca i jeszcze raz praca. Na rozwijanie takich zainteresowań nigdy nie było czasu. Dopiero choroba pozwoliła mi wyzwolić w sobie te uzdolnienia — opowiada mieszkaniec Nowego Miasta.

### Rysuje dla starszych osób i dla dzieci

— Moje prace dedykuję zarówno starszym osobom, jak i najmłodszemu pokoleniu, a przede wszystkim dzieciom. Rysuję kredkami i ołówkiem, a tematyka moich prac jest różnorodna: od martwej natury przez portrety po kwiaty i zwierzęta. Największą przyjemność sprawia mi uwiecznianie na kartkach papieru zwierząt oraz bajkowych postaci z myślą o młodszych odbiorcach. Wiem, że ta twórczość pomaga mi zachować energię i radość życia — mówi z uśmiechem senior.

Fot. Miejska Biblioteka w Nowym Mieście

Zdzisław Spalik podczas wizyty seniorów, którzy przybyli obejrzeć jego wystawę

### Wystawił swoje prace w miejskiej bibliotece publicznej

Twórczość pana Zdzisława została zauważona, co zaowocowało zorganizowaniem wystawy jego rysunków zatytułowanej „Kredką i ołówkiem" w miejskiej bibliotece publicznej. Znalazło się na niej kilkadziesiąt prac wykonanych w ostatnim czasie.

— Z inicjatywy pana Zdzisława Spalika, autora prac wystawionych w holu naszej biblioteki, spotkaliśmy się z podopiecznymi środowiskowego domu samopomocy, którzy licznie przybyli, aby obejrzeć wystawę „Kredką i ołówkiem" — relacjonuje Aneta Rogowska, pełniąca obowiązki dyrektora nowomiejskiej placówki.

### Spotkanie z seniorami w serdecznej atmosferze

— Autor rysunków opowiedział o swojej drodze, która doprowadziła go do wystawienia prac w bibliotece, o planach związanych z dalszą twórczą działalnością i inspiracjach. Seniorzy podziwiali rysunki, a także mieli czas na spokojną rozmowę o potrzebach kulturalnych starszych osób. Spotkanie stało się nie tylko okazją do podziwiania talentu lokalnego artysty, lecz również do rozmów o sztuce, wspomnieniach i zainteresowaniach. W przyjaznej atmosferze wzajemnego szacunku i serdeczności seniorzy dzielili się swoimi doświadczeniami oraz pomysłami na kolejne wspólne działania. Wystawę pana Zdzisława można podziwiać jeszcze do końca listopada — dodaje szefowa biblioteki.

### Kolejne zainteresowanie: zapomniana gwara lubawska

Pan Zdzisław posiada nowomiejskie korzenie rodzinne. Na terenie historycznej ziemi lubawskiej jeszcze kilkadziesiąt lat temu wiele starszych osób posługiwało się gwarą lubawską, której nieliczni mieszkańcy używają jeszcze dziś. Właśnie ten język lubawski, powoli odchodzący w niepamięć, od dawna budził jego zainteresowanie.

— Gwara lubawska i język niemiecki często były używane w moim rodzinnym domu. Nie było to niczym wyjątkowym na naszych terenach. Już w ubiegłym roku postanowiłem wziąć udział w Festiwalu Gwary Lubawskiej, organizowanym z inicjatywy Jana Ostrowskiego, kustosza Muzeum Lokalnego Ziemi Lubawskiej w Łąkorzu, oraz nowomiejskiej biblioteki. W konkursie biorą udział osoby w różnym wieku z całej ziemi lubawskiej — mówi pan Zdzisław.

### Cieszy się, że dzieci pielęgnują język lubawski

Również w tym roku pan Zdzisław wystartował w kategorii dorosłych osób i otrzymał wyróżnienie za autorski tekst pt. „Jesienny spacer".

— Jestem szczęśliwy, że moje zainteresowanie zaowocowało nagrodą na Festiwalu Gwary Lubawskiej, ale szczególnie cieszy mnie udział dzieci, które dzięki tej cennej inicjatywie poznają język lubawski. Mam nadzieję, że ta specyficzna mowa nie zaginie, chociaż literatura w tym temacie jest bardzo skąpa. Uważam, że tradycje trzeba pielęgnować i o nie dbać — kończy Zdzisław Spalik.

STANISŁAW R. ULATOWSKI
s.ulatowski@gazetaolsztynska.pl

## II TARGI SENIORA W SZCZYTNIE ZA NAMI!

Targi Seniora to wyjątkowa okazja, by spotkać się, porozmawiać i wspólnie budować społeczność, w której każdy czuje się ważny i potrzebny – podkreślił burmistrz Szczytna, Stefan Ochman, otwierając II Targi Seniora.

Wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców, dla których przygotowano szeroką ofertę aktywności i konsultacji. Na stoiskach medycznych można było wykonać podstawowe badania oraz skorzystać z porad specjalistów. Na innych stanowiskach uczestnicy dowiadywali się o szkodliwości czadu, zasadach bezpieczeństwa oraz działaniach profilaktycznych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się porady fizjoterapeuty dotyczące zdrowego ruchu i dbania o sprawność.

Nie zabrakło również elementów rekreacyjnych i edukacyjnych. Koło fortuny oraz loterie zapewniły uczestnikom wiele emocji, natomiast w Miejskim Domu Kultury można było obejrzeć wystawę fotograficzną „Seniorzy w obiektywie", a także ekspozycję malarstwa i rękodzieła.

Wydarzenie zakończył koncert zespołu Krawczyk Show, który zgromadził szeroką publiczność i zwieńczył targi w energetyczny sposób

JK

fot. UM Szczytno

eprasa.pl e99e3baf26

# WIESŁAW KRASZEWSKI – CZŁOWIEK, KTÓRY ROZRUSZAŁ KOTY

Wiesław Kraszewski, urodzony w Lidzbarku, od lat związany z miejscowością Koty, to postać, która swoim zapałem i poczuciem humoru ożywiła lokalną społeczność. W latach 2011-2022 pełnił funkcję sołtysa wsi, a jako założyciel i przedstawiciel stowarzyszenia Pozytywna Wieś Koty stał się jednym z najaktywniejszych inicjatorów wydarzeń kulturalnych i integracyjnych w regionie.

Fot. Facebook/Wiesław Kraszewski

Wiesław Kraszewski – postać, która swoim zapałem i poczuciem humoru ożywiła lokalną społeczność

To właśnie dzięki niemu narodziły się takie imprezy jak Święto Kartofla, Festiwal Rzeczno-Bagienny, a także liczne wydarzenia sportowo-rekreacyjne: piesze i rowerowe rajdy Bagno Wciąga, Zakręcona Majówka czy Trzy Gminy w Trzy Godziny. Jego działalność została doceniona – zdobył nagrodę w konkursie na krótką formę literacką na festiwalu Rock na Bagnie oraz wyróżnienie w kategorii gawędziarz w Wojewódzkim Konkursie Sztuki Współczesnej.

### „Cie choroba!" – współczesny Kierdziołek z Kotów

Gdy wspominamy twórczość i sposób bycia pana Wiesława, trudno oprzeć się skojarzeniu z niezapomnianym Kierdziołkiem Jerzego Ofierskiego – pełnym humoru, życiowej mądrości i satyrycznego błysku. On sam nie ukrywa, że czasem jedyną drogą do opisania rzeczywistości jest żart, błyskotliwa gawęda lub wiersz.

– Są takie sytuacje społeczne, że trzeba je wyrazić satyrą, śmieszną opowieścią czy wierszem. Piszę to, co przeżywam – ludzie to rozumieją. A o to chodzi. Nauczmy się śmiać nawet z siebie, bo prawdziwa cnota krytyki się nie boi – mówi Wiesław Kraszewski.

### Gdy został sołtysem, Koty zaczęły tętnić kulturą

Według mieszkańców moment, w którym objął funkcję sołtysa, okazał się przełomowy. We wsi zaczęło się życie kulturalne z prawdziwego zdarzenia.

– A co, wieś gorsza od miasta? – stwierdza z uśmiechem. – W młodości jeździłem na koncerty, spektakle, wydarzenia artystyczne. Gdy zaczęli przyjeżdżać tzw. warszawiacy na wypoczynek, pomyślałem, że trzeba im coś zaproponować, i to w dobrym wydaniu.

### Szlak rowerowy, legendy, kurhany i... bagno

Gdy tylko pojawili się turyści, Kraszewski ruszył z pomysłami.

– Skoro ludzie przyjeżdżają, trzeba to wykorzystać. Pokazać im kurhany, krajobrazy, obrzędy, opowiedzieć legendy, rozśmieszyć gawędą. Wymyśliłem szlak rowerowy, piesze wycieczki, spływy kajakowe. A że lubię opowiadać, spełniałem się w tych historiach – tłumaczy.

Tak narodziło się kultowe już Bagno Wciąga – wydarzenie, które łączy rekreację, przyrodę i integrację.

### Satyryczne wiersze – sposób na stres, urzędowe absurdy i... integrację

W pewnym momencie pojawiły się także jego charakterystyczne, rymowane satyry.

– Jako sołtys miałem różne problemy, żeby coś załatwić. Złość na opory opisywałem w prosty, zabawny sposób, żeby ludzie to zrozumieli i włączyli się w działania. Wiersze pojawiały się na ogniskach, spotkaniach, festynach. Ludziom się podobało. A przy okazji pomagało w integracji.

Z rockowej duszy narodził się Festiwal Rzeczno-Bagienny, a dla tych, którzy preferują sztukę wizualną, Festiwal Sztuk Wielu, na który zjeżdżali malarze, rzeźbiarze i twórcy murali.

– Jak się chce, można wszystko zorganizować – podkreśla.

SYLWESTER KASPROWICZ

### Trzy wiersze – trzy oblicza wsi Koty

Poniżej prezentujemy trzy utwory autorstwa Wiesława Kraszewskiego, które najlepiej pokazują jego styl, poczucie humoru i celną obserwację rzeczywistości.

**Festiwal Rzeczno-Bagienny**

*W czerwcu jest festiwal sztuk wielu,*
*Jak masz talent, przyjedź do nas, przyjacielu.*
*Będzie rzeźba, malowanie,*
*Dziki taniec, ostre granie.*
*Bo jak tu będzie cicho i wszystko zarośnie,*
*To tu nie przyjadą żadni fajni goście*

**Koty**

*Koty to wieś nieduża*
*i wszystko tu niektórych wkurza,*
*jednych wkurza wycie psa,*
*drugich, że muzyka gra.*
*Chciałem znaleźć środek złoty,*
*Sprowadziłem się na Koty,*
*Trochę tutaj pomieszkałem*
*I sołtysem tu zostałem.*
*Zrobiłem tu boisko,*
*Ale mogłem kartoflisko.*
*Trawy tutaj nikt nie kosi.*
*Wstyd aż w gminie o coś prosić.*
*Miały Koty swe dni chwały*
*I pamiątki z nich zostały.*
*To w gazecie napisali,*
*To nagrodę nam przyznali.*
*Dzisiaj ludzie chyba wolą*
*Słuchać w domu disco polo.*

**Bagno wciąga**

*We wsi Koty się spotkali*
*i na bagna się wybrali.*
*Zobaczyli trochę młyna,*
*to kompletna jest ruina.*
*I spotkali tutaj kotka.*
*Sympatyczna to istotka,*
*bo to kotek tak serdeczny*
*przewodnikiem był wycieczki.*
*Cmentarz tutaj całkiem głuchy,*
*tutaj nocą straszą duchy.*
*I już bagna się zaczęły.*
*Wokół słychać ptaków śpiewy.*
*Na polanie zając biega.*
*Delikatnie szumią drzewa.*
*Nad jeziorem żuraw leci.*
*Widać radość wszystkich dzieci.*
*Wąpiersk, Jeleń pokonali,*
*trzeba już ognisko palić.*
*Przy ognisku pogadali,*
*coś tam sobie planowali.*
*Trzeba szukać dobrej daty.*
*Jak na bagnach będą kwiaty,*
*przyjedziemy znów na Koty,*
*przewodnikiem będzie motyl.*

**Rozterki sołtysa**

*Chociaż się starałem i robiłem wszystko,*
*Sołtys we wsi Koty marne stanowisko.*
*Jak tu ludzie jadą do sklepu, do szkoły,*
*To na drodze do Wąpierska same dziury, doły.*

*Drogi się skończyły, jak na końcu świata,*
*I tak pewnie będzie przez najbliższe lata.*
*Chciałem zrobić plażę, rowerową drogę,*
*Tylko bez pomocy zrobić nic nie mogę.*
*Ludzi mi tu liczą, ciągle im za mało,*
*By im do wyborów wszystko pasowało.*
*Pewnie tu przyjadą tuż przed wyborami,*
*By nakarmić nasze zmysły czczymi marzeniami.*
*Komu mamy wierzyć, o czym tutaj marzyć,*
*Jak tu żaden cudotwórca nie chce się przydarzyć.*

**Wiesław Kraszewski**

**Wiesław Kraszewski** to przykład człowieka, który udowadnia, że nawet najmniejsza wieś może stać się centrum kultury, jeśli tylko znajdzie się ktoś z wyobraźnią, humorem i uporem. A że Koty miały to szczęście, dziś są miejscem, w którym tradycja łączy się z lokalną satyrą, a zwykła codzienność potrafi zamienić się w prawdziwą przygodę.

eprasa.pl e99e3baf26

# TANIEC TO RADOŚĆ I POCZUCIE WOLNOŚCI

O tańcu jako zawodzie i pasji rozmawiamy z Elżbietą Bojarczuk, wieloletnią instruktorką tańca, byłą prowadzącą sekcję gimnastyki artystycznej w Morąskim Domu Kultury. Czym jest dla pani Elżbiety taniec? — Taniec dawał i daje mi radość i poczucie wolności oraz umożliwia oderwanie się od problemów życia — mówi pani Elżbieta.

Fot. prywatne archiwum

Elżbieta Bojarczuk

**— Jak rozpoczęła się pani przygoda z tańcem?**

— Moja przygoda z tańcem zaczęła się we wczesnym wieku szkolnym, kiedy uczęszczałam na zajęcia z baletu w Zakładowym Domu Kultury.

**— Skąd zamiłowanie do tańca? Czy to tradycja rodzinna, czy też edukacja?**

— Zamiłowanie do tańca zrodziło się właśnie na wspomnianych zajęciach. Pamiętam, że kiedy wprowadzono miesięczne opłaty za możliwość korzystania z nich, byłam w rozpaczy, ponieważ moich rodziców nie było na nie stać. Chodziłam po ulicach, zastanawiając się i z nadzieją, że znajdę jakoś pieniądze na ten cel. Na szczęście okazało się, że zajęcia są opłacane przez zakład pracy mojego taty. Mogłam bez przeszkód kontynuować moją pasję i ta miłość do tańca pozostała ze mną do dziś.

**— Jak długo taniec jest w pani życiu?**

— Taniec jest ze mną od najmłodszych lat do dziś, czyli około 70 lat. Potrzeba tańca i ruchu były we mnie od zawsze. Miałam ogromną potrzebę, by w takt muzyki wytańczyć swoje emocje.

**— Ile czasu w tygodniu zajmowała się pani tańcem?**

— Najwięcej czasu na taniec poświęcałam w czasie studiów na Uniwersytecie Gdańskim, kiedy byłam zawodniczką sekcji gimnastyki artystycznej. Trenowałam prawie codziennie: na zajęciach i kiedy tylko miałam czas. Po ukończeniu studiów, kiedy pracowałam jako instruktor w Pałacu Młodzieży w Gdańsku, treningi prowadziłam dwa razy tygodniowo. W dalszym ciągu mojego życia zajęcia taneczne prowadziłam w szkole podstawowej, również dwa razy tygodniowo. Kiedy zamieszkałam w Dobrocinie, prowadziłam sekcję gimnastyki artystycznej w Morąskim Domu Kultury, gdzie zajęcia odbywały się raz w tygodniu. Równolegle z pracą instruktora w ramach zajęć Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Morągu uczęszczałam na zajęcia tańca ludowego, które odbywały się raz w tygodniu.

**— Co najbardziej lubi pani w tańcu? Co daje pani taniec?**

— W tańcu uwielbiam przekazywać emocje związane z odbiorem muzyki. Tańcząc, przenoszę się w inny świat, pełen harmonii i piękna. Każdy ruch jest formą opowieści o sobie. Taniec daje mi radość i poczucie wolności oraz umożliwia oderwanie się od problemów życia.

**— Ulubiony taniec? W jakim tańcu czuje się pani najlepiej?**

— Kocham taniec klasyczny, baletowy, wspomniany już ludowy i jazz. Najlepiej czuję się we wspomnianych wyżej formach tanecznych.

**— Jakie cechy powinien mieć tancerz? Czy każdy może nim być?**

— Cechy, które powinien posiadać tancerz, to poczucie rytmu i muzykalność. Powinien czuć rytm muzyki i i umieć się w nim poruszać. Ponadto potrzebne są też wrażliwość i ekspresja, precyzja i skupienie uwagi. Tancerz powinien pamiętać układy, reagować na partnera i muzykę, dlatego nie każdy może być tancerzem.

**— Co jest ważne dla tancerza? Co go wyróżnia?**

— Taniec to coś więcej niż tylko ruch, to połączenie ciała, emocji i muzyki. Tancerza wyróżniają pasja, zaangażowanie, pracowitość i samodyscyplina.

**— Czy można nauczyć się tańczyć w domu? Wśród tancerzy jest wielu samouków. Można też uczyć się z internetowych filmików. Co pani na to?**

— Jak najbardziej; doświadczyliśmy tego w pandemii. W tej chwili jest to na porządku dziennym, aby za pośrednictwem internetu wyszukiwać filmiki i odtwarzać je w domu. Jednak próby w zespole dopingują do doskonalenia warsztatu pracy. Obecna moja następczyni, która posiada bogaty warsztat taneczny, pogłębiała swoją wiedzę za pośrednictwem internetu. W dzisiejszych czasach nie wyobrażam sobie, aby nie korzystać z tej formy pomocy.

**— Największe sukcesy?**

— W studenckich czasach, uczestnicząc w zawodach gimnastyki artystycznej, zdobywałam wyróżnienia i zajmowałam medalowe miejsca, w późniejszych latach jako tancerka tańca ludowego zdobyłam wraz z zespołem pierwsze miejsce na Ogólnopolskich Juwenaliach Trzeciego Wieku w Warszawie. Pracując w Morąskim Domu Kultury, przygotowywałam zespół do prezentacji podczas wszystkich kulturalnych wydarzeń i przyjmowane to było z aplauzem i radością przez mieszkańców miasta.

**— Jakie jest, a może jakie było pani marzenie związane z tańcem?**

— Moim największym marzeniem było zostanie instruktorem gimnastyki artystycznej i prowadzenie zajęć tanecznych. Marzenie zostało zrealizowane. Moja pasja towarzyszyła mi przez całe życie. Jestem z tego powodu szczęśliwa i spełniona zawodowo.

**— Jakich wskazówek udzieliłaby pani wszystkim tym, którzy chcieliby nauczyć się tańczyć?**

— Naukę tańca można zacząć w każdym wieku. Daje to ogromne korzyści, począwszy od sprawnej pracy mózgu, piękna ruchu, prawidłowej postawy, a przede wszystkim wspaniałego samopoczucia. Wszystkim chętnym tancerzom poleciłabym, aby opanowali rytm, nauczyli się liczyć kroki, opanowali koordynację (współpraca rąk i nóg — red.), zwracali uwagę na postawę, wczuwali się w muzykę, nagrywali swoje treningi, dbali o kondycję i elastyczność.

**— Dziękuję za rozmowę.**

**ROZMAWIAŁA WIESŁAWA WITOS**

## INTEGRACJA I WSPÓLNE ŚWIĘTOWANIE

W kinie Wenus w Nidzicy odbył się niezwykle barwny i pełen emocji koncert „Seniorzy seniorom", przygotowany z okazji Światowego Dnia Seniora. Wydarzenie przyciągnęło tłumy, a scena wypełniła się muzyką, humorem i tańcem w wykonaniu lokalnych artystów-seniorów.

To było popołudnie pełne dobrej energii! W piątek, 14 listopada, w kinie Wenus w Nidzicy odbył się koncert „Seniorzy seniorom" zorganizowany z okazji Światowego Dnia Seniora. Na widowni nie zabrakło przedstawicieli lokalnych władz samorządowych, dyrektorów i pracowników instytucji kultury, organizacji senioralnych oraz mieszkańców. W wydarzeniu wzięli udział także licznie zgromadzeni seniorzy, którzy tego dnia byli nie tylko publicznością, ale przede wszystkim bohaterami.

Program artystyczny był niezwykle różnorodny. Publiczność mogła podziwiać piosenki, występy kabaretowe oraz pokazy taneczne w wykonaniu lokalnych artystów-seniorów. Na scenie zaprezentowali się m.in. seniorzy z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nidzicy, zespół Kolorowe Spódnice, UTW Działdowo, ŚDS w Kozłowie, ŚDS w Janowcu Kościelnym, seniorzy z Nidzickiego Ośrodka Kultury, Nidzicki Uniwersytet Trzeciego Wieku, seniorzy z MOSiR w Nidzicy, Klub Seniora z Wietrzychowa i zespół Wrzos. Artyści zachwycili publiczność różnorodnością repertuaru i ogromem pozytywnej energii. Na sali nie brakowało śmiechu, wspólnego śpiewu, a nawet spontanicznego tańca na widowni. Kilka występów zakończyło się owacjami na stojąco. Koncert okazał się nie tylko formą artystycznej celebracji, ale przede wszystkim okazją do integracji, wspólnego świętowania i wyrażenia wdzięczności seniorom za ich obecność, aktywność i codzienny wkład w budowanie lokalnej wspólnoty.

Fot. Olga Borkowska

**OB**

eprasa.pl e99e3baf26

Generali, z myślą
o Rolnikach

generali.pl

# TWOJE POLE.
# TWOJE PRZYCHODY.
# NASZA OCHRONA.

Wiesz, że możesz świadomie zarządzać ryzykiem finansowym swojego gospodarstwa? Ubezpieczenie upraw Generali to więcej niż polisa – partnerstwo, wsparcie na dobre i na złe oraz fachowa obsługa. Z nami możesz czuć się pewnie bez względu na prognozę pogody.

Materiał marketingowy. Nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Szczegółowe zasady działania ubezpieczenia zawarte są w OWU „Generali ubezpieczenie upraw rolnych" dostępnych na generali.pl.

GENERALI

9525otba-a-M

eprasa.pl e99e3baf26

# RUSZYŁ PROCES W SPRAWIE OSZUSTW NA POLICJANTA

W poniedziałek przed Sądem Okręgowym w Olsztynie rozpoczął się proces w sprawie 11 osób oskarżonych między innymi o udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się wyłudzaniem pieniędzy metodą na policjanta.

Przypomnijmy. W lipcu br. do Sądu Okręgowego w Olsztynie wpłynął akt oskarżenia przeciwko 11 osobom, którym zarzuca się między innymi udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się dokonywaniem oszustw metodą na policjanta.

Według ustaleń prokuratury oskarżeni w latach 2023-2024 byli członkami zorganizowanej grupy przestępczej, która działała na terenie wielu miast Polski, w tym w Olsztynie, oraz na terenie Wielkiej Brytanii.

**Jak działali?**

Przestępstwa popełniane przez tę grupę miały polegać na tym, że nieustalone osoby nawiązywały z zagranicy, najczęściej z Wielkiej Brytanii, kontakt telefoniczny z pokrzywdzonymi w podeszłym wieku, podając się za funkcjonariuszy wykonujących czynności związane z wykrywaniem oszustw i ściganiem ich sprawców. Pokrzywdzeni byli przez te osoby nakłaniani do przekazania posiadanych pieniędzy bądź wartościowych przedmiotów, co miało rzekomo pomóc organom ścigania w ujęciu sprawców. Przy czym, chcąc uwiarygodnić swoje przestępcze działanie, prosiły pokrzywdzonych, aby zadzwonili ze swojego telefonu pod numer 997 lub 112 w celu kontaktu z jednostką policji, jednocześnie nie rozłączając się z nimi. Następnie w słuchawce pokrzywdzonych odzywał się inny fałszywy funkcjonariusz, który potwierdzał tożsamość ich wcześniejszego rozmówcy, po czym wypytywał o posiadane oszczędności i instruował, gdzie oraz komu mają oni je przekazać.

W toku śledztwa ustalono strukturę tej grupy przestępczej. Najniżej w hierarchii przestępczej były osoby zwane odbierakami. Były one odpowiedzialne za bezpieczne i bezpośrednie odebranie pieniędzy od pokrzywdzonych. Werbowaniem odbieraków zajmowali się tzw. werbownicy, których zadaniem było organizowanie telefonów i kart SIM oraz częściowe pokrywanie kosztów ponoszonych przez odbieraków.

Ważniejszą rolę od odbieraków i werbowników odgrywał logistyk. Posiadał on kontakt z osobami znajdującymi się najwyżej w hierarchii grupy przestępczej, zwanymi z kolei telefonistami, czyli tymi, którzy dzwonili do pokrzywdzonych. Logistyk zajmował się organizowaniem „zleceń" poprzez kontakt z telefonistami, partycypowaniem w kosztach transportu odbieraka, nadzorem nad odbierakami oraz dzieleniem pieniędzy uzyskanych w trakcie przestępstwa.

**Zarzuty: 41 oszustw i 3 usiłowania**

Według ustaleń śledczych w grupie przestępczej będącej przedmiotem postępowania w powyższej sprawie rolę logistyka pełniła Paulina K., której oprócz udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zarzucono także dokonanie 41 oszustw oraz usiłowanie dokonania 3 oszustw.

Paulina K. miała również pełnić funkcję werbownika. Okresowo werbowaniem odbieraków miała zajmować się także Wiktoria R., która w tej sprawie została oskarżona o dokonanie ponad 20 oszustw. Z kolei rolę odbieraków mieli odgrywać pozostali oskarżeni w niniejszej sprawie, na których ciąży od kilku do kilkunastu zarzutów.

W wyniku działania oskarżonych pokrzywdzonych miało zostać kilkadziesiąt starszych osób z terenu całego kraju. Wysokość wyłudzonych kwot w niektórych przypadkach sięgała nawet kilkuset tysięcy złotych.

Proces w tej sprawie rozpoczął się 17 listopada przed Sądem Okręgowym w Olsztynie. Spośród 11 osób oskarżonych w tej sprawie tylko jedna odpowiada z wolnej stopy, natomiast pozostałe są tymczasowo aresztowane.

W pierwszym dniu procesu pięcioro oskarżonych, w tym Paulina K. i Wiktoria R., przyznało się do popełnienia zarzucanych im czynów, natomiast jedna z oskarżonych osób częściowo przyznała się do winy. Z uwagi na to, że wskazani wyżej odmówili składania wyjaśnień, sąd odczytał wyjaśnienia złożone przez nich w trakcie postępowania przygotowawczego.

Wczoraj sąd wysłuchał wyjaśnień pozostałych oskarżonych.

**ŹRÓDŁO: ADAM BARCZAK, SĘDZIA SĄDU OKRĘGOWEGO W OLSZTYNIE , RZECZNIK PRASOWY SO**

Fot. Zbigniew Woźniak

REKLAMA

**BURMISTRZ MIŁAKOWA**
informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie przy ul. Olsztyńskiej 16, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej http://bip.milakowo.eu został zamieszczony na okres 21 dni, tj. od dnia 19.11.2025 r. do dnia 10.12.2025 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, najmu lub sprzedaży.

133225opb1-a-M

REKLAMA

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI

**OBWIESZCZENIE**

WIN-II.7840.2.29.2025.KKO Olsztyn, 14.11.2025 r.

Zgodnie z art. 9ac ust. 1 ustawy z 28.03.2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1234), art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.) oraz z art. 72 ust. 6 ustawy z 0dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.),

**Wojewoda Warmińsko-Mazurski**

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. z siedzibą w Warszawie, została wydana decyzja nr **Kor/25/25 z 14.11.2025 r. znak: WIN-II.7840.2.29.2025** z rygorem natychmiastowej wykonalności, zmieniająca decyzję Wojewody Warmińsko-Mazurskiego nr Kor/44/23 z 04.12.2023 r., znak: WIN-II.7840.2.27.2023, o pozwoleniu na rozbudowę i przebudowę linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk – Korsze wraz z elektryfikacją, etap B4: stacja Korsze od km 200+100 do km 203+800 w ramach zadania „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk – Korsze wraz z elektryfikacją" w zakresie zmian w treści decyzji, zatwierdzenia zamiennego projektu zagospodarowania terenu i zamiennego projektu architektoniczno-budowlanego, w związku ze zwiększeniem zakresu budowy i przebudowy sieci trakcyjnej na stacji Korsze, oraz zwiększeniem zakresu budowy elektrycznego ogrzewania rozjazdów oraz oświetlenia na stacji Korsze.

**Działki objęte zakresem wnioskowanych zmian:**

– jedn. ewid. 280804_4 Korsze – miasto, obręb 0002, dz. nr: 390/8, 390/5, 431;
– jedn. ewid. 280804_4 Korsze – miasto, obręb 0001, dz. nr: 99/2, 99/11, 116/38, 2;
– jedn. ewid. 280804_5 Korsze – obszar wiejski, obręb 0012 Głowbity, dz. nr: 14.

Wobec powyższego informuje się, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy, w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia, można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, pokój 329, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 538 (poniedziałek-piątek $11^{00}$-$14^{00}$).

Od decyzji służy stronom odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.

98425otbr-a-M

eprasa.pl e99e3baf26

# TAK PODRÓŻOWAŁ BUDOWNICZY KANAŁU ELBLĄSKIEGO

Według relacji pewnego podróżnika około 1855 roku inżynier Steenke jeździł pojazdem konnym typu amerykan i pływał barką po Jeziorze Drwęckim. Co ma z tym wspólnego obraz „Napoleon udziela łask mieszkańcom Ostródy"? O tym po kolei.

**Barki Steenkego i Kolej Wschodnia**

Pierwszą drewnianą barkę o nośności ok. 50 ton zbudowano w Miłomłynie już w 1845 roku. Powstała ona na zamówienie Georga Jacoba Steenkego, szkutnikiem zaś był wywodzący się z Kłajpedy niejaki Liebnitzki – junior. Barkę nazwano „Vorwärts" (pol. Naprzód). Prawie siedem lat później w „Elbinger Anzeigen" z 28 stycznia 1852 roku ukazało się ogłoszenie, w którym Steenke oferował sprzedaż trzech statków: „Vorwärts" (zapewnie chodzi tu o wymienioną wcześniej barkę), „Liebemühl" (Miłomłyn) oraz „Saalfeld" (Zalewo), przy czym te dwa ostatnie były przystosowane do przewozu drewna. W roku 1863 radca budowlany Steenke, jako szef Inspekcji Budownictwa Wodnego w Czulpie, dysponował królewskimi (rządowymi) barkami o nazwach „Vorwärts" (czyżby sprzedaż tej jednostki w roku 1852 nie doszła do skutku?) i „D. Eylau" („Iława). Wiadomo też, że we wspomnianym roku 1863 Steenke pokonał trasę Królewiec – Bogaczewo (pow. Elbląg) specjalnym pociągiem Pruskiej Kolei Wschodniej.

**Przejażdżka z Miłomłyna do Ostródy**

„Aby uzyskać lepszy wgląd w system kanałów, pan Steenke spełnił moją prośbę i obiecał mi, że pokonamy trasę z Miłomłyna do Jeziora Drwęckiego drogą wodną", pisał w 1858 roku pewien anonimowy podróżnik i zarazem autor serii artykułów pt. „Der oberländische Kanal", opublikowanych na łamach gazety „Elbinger Anzeigen". Sama zaś podróż odbyła się najpewniej około 1855 roku. A oto skrót jej opisu.

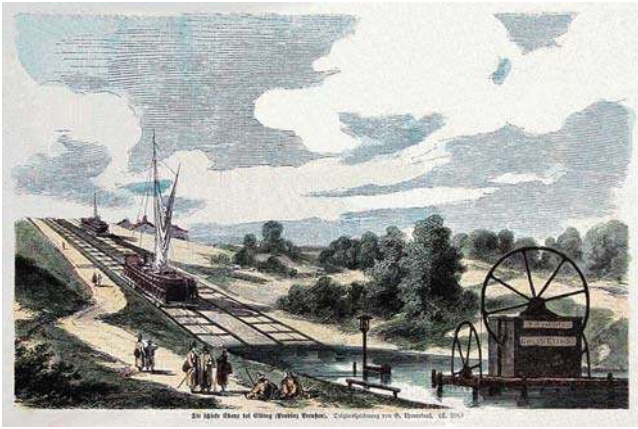

Barki na pochylni Oleśnica. Kolorowana wersja ryciny Gottloba Thereukaufa z 1865 roku. Ze zbiorów Muzeum w Ostródzie

Na śluzie w Miłomłynie czekała łódź (w oryginale: „die Schaluppe" ale zapewne chodziło o barkę) pana Steenkego, „ładnie przystrojona i dobrze wyposażona". Po zwiedzeniu śluzy, gdzie mieszkali: poborca celny, śluzowy i strażnik kanałowy, budowniczy kanału i jego gość wsiedli do łodzi, opuścili basen portowy, aby przez śluzę obniżającą poziom wody o 9,5 stopy dotrzeć do Jeziora Liwskiego. Pogoda była bezwietrzna, gdy płynęli wzdłuż skanalizowanej rzeki Liwy o szerokości 60–80 stóp. Minęli po prawej stronie dwór Zacisze a po lewej stronie Ludwigsberg i dotarli do wysokiego mostu wspartego na dwóch środkowych przęsłach, którym prowadziła nad kanałem droga krajowa Miłomłyn-Iława. Następnie przepłynęli pod mostem i przybyli w pobliże miłomłyńskiego lasu, po lewej stronie, w rewirze łowieckim Grünort.

Kolejnym etapem była śluza Zielona, odległa od śluzy Miłomłyn o 5/8 mili; około 5 stóp spadku. Na wschód od niej znajdował się duży jaz z pięcioma zasuwami, a pomiędzy obiema budowlami - siedziba śluzowego. Na wschód od jazu mieszka leśniczy rewiru łowieckiego Grünort. Gdy dopłynęli na Jezioro Drwęckie zobaczyli „położone na wschodzie urocze miasteczko Ostródę a na zachodzie, w oddali, obszar, gdzie jezioro wpada do Wisły poprzez rzekę Drwęcę.

Gość Steenkego chętnie by udał się do Ostródy, aby podziwiać z zamku widok, który tak zachwycił Napoleona w 1807 roku, że kazał namalować obraz. Rok wcześniej (ok. 1854 roku – R.K.) bowiem ów gość będąc w Paryżu odwiedził Wersal i był niezmiernie zaskoczony, znajdując tam wzmiankowany obraz w pięknym wykonaniu. Odwiedzinom jednak przeszkodziła pogoda, ponieważ zawiał wiatr z południowego wschodu i zaczął silnie dąć. Steenke natychmiast kazał postawić maszty i żagle. Barka pokonując 1,5 mili w godzinę i 15 minut wróciła do śluzy w Miłomłynie. Rzeczony podróżnik zapamiętał powrót kanałem jako uroczy. Urzekła go bowiem „piękna łódź z mocno falującymi, stosunkowo dużymi żaglami, przecinająca powierzchnię wody".

**Powozy**

Nim nasz podróżnik wypłynął „szalupą" na Jezioro Drwęckie, podróżował wraz ze Steenkem od Urowa, przez m.in. Karnity i Malinnik do Miłomłyna tzw. amerykanem, czyli lekkim, czterokołowym pojazdem konnym, bez budy, o kanciastych kształtach. Jechali m.in. ścieżką holowniczą, na co Steenke pozwalał nie tylko sobie, ale także tym, którzy wykazują prawdziwe zainteresowanie kanałem i nie nadużywają tego. Kilka lat później Steenke dysponował już lepszym pojazdem.

Jak podawała gazeta „Neuer Elbinger Anzeiger" z 12 października 1861 roku „pan radca budowlany Steenke, twórca kanału łączącego jeziora oberlandzkie z rzeką Elbląg, został uhonorowany za swoje udane przedsięwzięcia. Przyjaciele (z Miłomłyna – R.K.) bowiem podarowali mu drogocenny powóz (w oryginale Equipage, pol. ekwipaż, czyli paradny pojazd, otwarty z ruchomą budą) z zaprzęgiem składającym się z dwóch karych koni".

Powóz amerykan w Muzeum w Galowicach. Źródło: https://www.muzeumgalowice.pl

Autor Ryszard Kowalski i Piotr Zaręba – jako cesarz Francuzów na tle kopii obrazu „Napoleon użycza łask mieszkańcom Ostródy. Marzec 1807". Fot. C. Wawrzyński, 2025 r.

**Jubileusz Steenkego i rejsy parowcem**

W 1872 roku Georg Jacob Steenke obchodził okrągłą rocznicę 50-lecia pracy zawodowej. Z tej okazji członkowie Wschodniopruskiego Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów w dniach 20 i 21 lipca przebywali w Czulpie, gdzie w ogrodzie podano obiad, podczas którego jubilatowi wręczono prezent od stowarzyszenia - srebrną zastawę stołową. Później rozpoczęły się obrady walnego zebrania, z udziałem 30 członków i wielu gości, któremu przewodniczył niejaki Herzbruch. Następnie zorganizowano przejażdżkę parowcem po jeziorze Ruda Woda, a po powrocie „wypalanie beczek z dziegciem" (mieszaninę dziegciu z alkoholem stosowano niegdyś jako płyn oświetleniowy – R.K.), fajerwerki i kolację w ogrodzie. O godz. 23.00 dano sygnał końca imprezy i towarzystwo udało się na spoczynek w obozowisku, przygotowanym przez Steenkego. Nazajutrz w niedzielę 21 lipca członkowie stowarzyszenia uczestniczyli w rejsie po Kanale Oberlandzkim (z Czulpy do Elbląga), zwiedzając po drodze pochylnie. Niestety ówczesny kronikarz nie zanotował nazwy parowca.

**RYSZARD KOWALSKI**

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl e99e3baf26

# Co, gdzie, kiedy?

## Olsztyn i okolice

### REPERTUAR MULTIKINO
**Środa, 19 listopada**

ILUZJA 3 / dubbing: 10:00, 12:35, 15:10
ILUZJA 3 / napisy: 17:50, 19:20, 20:30
DOM DOBRY: 10:30, 13:00, 14:00, 15:35, 16:35, 18:10, 19:10, 20:45, 21:45
UCIEKINIER / napisy: 11:10, 14:05, 17:20, 20:20
ZWIERZAKI NA ZAKRĘCIE / familijny / dubbing: 10:30, 14:40, 17:00
UWIERZ W MIKOŁAJA 2: 10:00, 14:40, 17:10, 19:30
PREDATOR: STREFA ZAGROŻENIA / napisy: 11:25, 16:30, 19:00, 21:30
NOC W ZOO / familijny / dubbing: 12:50, 15:05
PSI PATROL. PIESKI RATUJĄ ŚWIĘTA / familijny / dubbing: 10:05, 12:50, 14:40
KICIA KOCIA MA BRACISZKA / familijny / dubbing: 10:00, 11:30, 13:00, 14:30
BUGONIA / napisy: 11:55, 20:35
BLUEY W KINIE: KOLEKCJA POBAWMY SIĘ W SZEFA KUCHNI / familijny / dubbing: 10:00
TEŚCIOWIE 3: 18:25
CHAINSAW MAN - THE MOVIE: REZE ARC / napisy: 16:00
ANIOŁ STRÓŻ / napisy: 21:50
VELAZQUEZ I JEGO TAJEMNICA / lektor: 12:30
CZARNY TELEFON 2 / napisy: 10:15
SEKS DLA OPORNYCH: 21:50

### REPERTUAR HELIOS
**Środa, 19 listopada**

ILUZJA 3 / dubbing: 18:15
ILUZJA 2 / napisy: 16:10, 18:15, 20:00
UCIEKINIER / napisy: 12:00, 14:45, 17:15, 20:20
ZWIERZAKI NA ZAKRĘCIE / familijny / dubbing: 12:40, 15:10, 17:45
BONE LAKE / napisy: 11:50, 19:50
ANIOŁ STRÓŻ / napisy: 14:10
BUGONIA / napisy: 19:30
CHAINSAW MAN - THE MOVIE: REZE ARC / napisy: 16:30
DOM DOBRY: 12:50, 15:20, 19:00, 21:10
GOOD BOY / napisy: 21:30
KICIA KOCIA MA BRACISZKA / familijny / dubbing: 12:10, 15:30
NOC W ZOO / familijny / dubbing: 12:20, 15:00
PREDATOR: STREFA ZAGROŻENIA / napisy: 13:00, 20:00
UWIERZ W MIKOŁAJA 2: 13:45, 15:50, 17:30, 18:45, 20:50

### REPERTUAR AWANGARDA
**Środa, 19 listopada**

„Dom dobry" - prod. Polska : godz. 18.00
„Iluzja 3" - prod. USA : godz. 20.00

### 19 LISTOPADA
**XXX Dni Bretanii**

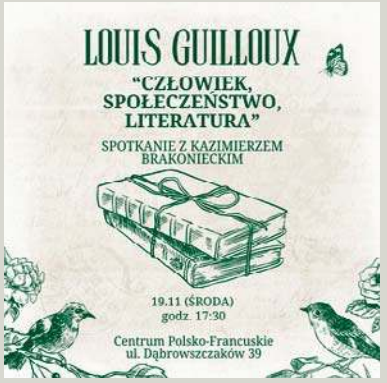


**Olsztyn**
Louis Guilloux: człowiek, społeczeństwo, literatura – spotkanie z Kazimierzem Brakonieckim.
Centrum Polsko-Francuskie zaprasza na spotkanie poświęcone twórczości Louisa Guilloux (1899–1980), francuskiego pisarza z Bretanii, autora powieści społeczno-realistycznych ukazujących życie klasy robotniczej i dylematy moralne człowieka XX wieku. Podczas wydarzenia Kazimierz Brakoniecki przedstawi sylwetkę autora oraz jego refleksję nad sprawiedliwością społeczną, wojną i cierpieniem jednostki.
Louis Guilloux był laureatem nagród literackich (m.in. Prix Renaudot, Prix du roman populiste), tłumaczem Johna Steinbecka i Claude'a McKaya oraz przyjacielem Alberta Camusa i André Malraux. Spotkanie pozwoli uczestnikom poznać zarówno życie autora, jak i kontekst literacki jego twórczości.
**Godz. 17.30, Centrum Polsko-Francuskie, ul. Dąbrowszczaków 39.**

### 19 LISTOPADA
**Spotkanie autorskie z Julem Łyskawą**

**Olsztyn**
Jul Łyskawa (ur. 1984) – zadebiutował w 2024 roku powieścią „Prawdziwa historia Jeffreya Watersa i jego ojców", za którą otrzymał Paszport Polityki, Nagrodę Literacką m.st. Warszawy i nagrodę Odkrycia Empiku oraz nominacje do Nagrody Literackiej NIKE, Nagrody Conrada (finał), Olśnień Onetu, Literackiej Nagrody Wielkopolskich Czytelników 2025, Nagrody im. Witolda Gombrowicza, nagrody Josepha i w plebiscycie LubimyCzytac.pl.
**Godz. 17.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.**

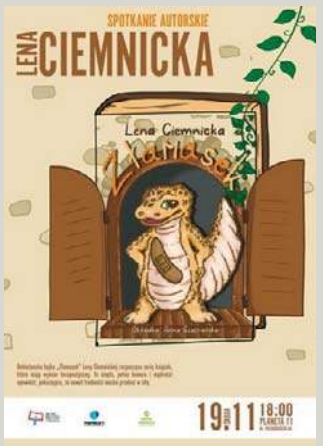


### 19 LISTOPADA
**Spotkanie autorskie z Leną Ciemnicką**

**Olsztyn**
Spotkanie autorskie z Leną Ciemnicką, młodą pisarką, kryminologiem i autorką poruszającej bajki „Złamasek", która powstała z myślą o dzieciach w spektrum autyzmu.
**Godz. 18.00, Planeta 11 (HWS Urania - wejście B1, sala konferencyjna), al. Piłsudskiego 44.**

### 19 LISTOPADA
**Eufonie**

**Olsztyn**
Projekt Makedonissimo pianisty Simona Trpčeskiego to barwna podróż do serca macedońskiej tradycji. W transkrypcjach Pandego Shahova dawne pieśni i tańce nabierają koncertowej formy, łącząc klasyczną wirtuozerię z żywiołem folkloru. Cykl Pletenki (Warkocze) splata melodie o miłości, pracy i obrzędach w wielogłosową opowieść o pamięci i wspólnocie, ukazując, że muzyka ludowa może przemawiać uniwersalnym językiem emocji.
**Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.**

REKLAMA

**przetarg**

**Skarb Państwa Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Dobrocin**

**adres: Dobrocin 20, 14-330 Małdyty, tel. 89 7581772, fax. 089 6791852; www.dobrocin.olsztyn.lasy.gov.pl; e-mail: dobrocin@olsztyn.lasy.gov.pl**

na podstawie art. 38 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 567 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych (Dz.U. z 2007 r. nr 78 poz. 532)

**ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następujących nieruchomości gruntowych zabudowanych:**

| Lp. | Nr Księgi Wieczystej | Gmina Obręb ewidencyjny | Oznaczenie nieruchomości wg danych z ewidencji gruntów i budynków | Pow. (ha) | Opis nieruchomości oraz sposób zagospodarowania | Przeznaczenie w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) | Cena wywoławcza (zł brutto) | Uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | EL2O/00008131/3 Sąd Rejonowy w Ostródzie | Miłakowo Boguchwały | 3067/47 | 0,0103 | Bi; nieruchomość zabudowana boksem garażowym o pow. użytkowej 15,90 m² | Tereny zabudowy mieszkalnej i usług turystycznych | 8000,00 | Na boks garażowy obowiązuje umowa dzierżawy na czas nieokreślony nabywcy przysł**uguje prawo jej wypowiedzenia z 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia** |
| 2. | EL2O/00008131/3 Sąd Rejonowy w Ostródzie | Miłakowo Boguchwały | 3067/48 | 0,0048 | B; nieruchomość zabudowana boksem garażowym o pow. użytkowej 15,90 m² | Tereny zabudowy mieszkalnej i usług turystycznych | 7300,00 | Na boks garażowy obowiązuje umowa dzierżawy na czas nieokreślony nabywcy przysł**uguje prawo jej wypowiedzenia z 3- miesięcznym okresem wypowiedzenia** |
| 3. | EL2O/00008131/3 Sąd Rejonowy w Ostródzie | Miłakowo Boguchwały | 3067/49 | 0,0048 | Bi; nieruchomość zabudowana boksem garażowym o pow. użytkowej 15,90 m² | Tereny zabudowy mieszkalnej i usług turystycznych | 7300,00 | Na boks garażowy obowiązuje umowa dzierżawy na czas nieokreślony nabywcy przysł**uguje prawo jej wypowiedzenia z 3- miesięcznym okresem wypowiedzenia** |

Ww. nieruchomości nie posiadają obciążeń ani zobowiązań (za wyjątkiem opisanych w ogłoszeniu), nie są wpisane do rejestru zabytków.
Dodatkowych informacji dotyczących nieruchomości do dnia 19.12.2025 r. udziela w siedzibie Nadleśnictwa, w godz. od 10.00 do 13.00 Pani Agnieszka Fiedoruk.
Przetarg odbędzie się w sali narad Nadleśnictwa Dobrocin dnia 22.12.2025 r. o godz. 11.00.
Uczestnikami przetargu mogą być osoby fizyczne i prawne. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 500,00 zł na każdą nieruchomość, którą uczestnik zamierza nabyć. Wadium należy wnieść przelewem na rachunek bankowy o nr 06 1160 2202 0000 0000 6193 5196 do dnia 22.12.2025 r. do godz. 9.00 (do tej godziny środki muszą znajdować się na rachunku bankowym Nadleśnictwa pod rygorem niedopuszczenia uczestnika do przetargu) – przelew musi zawierać opis, której nieruchomości dotyczy. Wadium zwraca się w terminie trzech dni od dnia odwołania albo zamknięcia przetargu, z tym, że wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który wygra przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, przez którą rozumie się cenę nieruchomości ustaloną w wyniku przetargu, którą obowiązany jest on zapłacić.
Nabywcą wyłonionym w przetargu jest jego uczestnik, który zaoferuje najwyższą cenę. Minimalne postąpienie wynosi 100,00 zł. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej nieruchomości. Wyłoniony w przetargu nabywca jest związany ofertą przez 60 dni od dnia odbycia przetargu, zaś umowę zobowiązany jest zawrzeć w terminie i miejscu wskazanym przez Nadleśnictwo Dobrocin nie dłuższym niż jednak termin związania ofertą. Wyłoniony w przetargu nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę za nabytą nieruchomość przed podpisaniem umowy sprzedaży. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie zawrze bez usprawiedliwionej przyczyny umowy sprzedaży nieruchomości w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, sprzedający może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi. Koszty aktu notarialnego pokrywa nabywca.
Nadleśnictwo Dobrocin sprzedaje nieruchomości na podstawie aktualnych wypisów i wyrysów sporządzonych przez Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Ewidencji Gruntów Starostwa Powiatowego w Ostródzie. Nabywca nie będzie mógł występować z żadnymi roszczeniami wobec sprzedającego z tytułu ewentualnej różnicy powierzchni sprzedawanej nieruchomości, jeżeli po sprzedaży notarialnej geodeta wykaże inną powierzchnię niż jest to oznaczone w dokumencie w postaci wypisu i wyrysu. Okazanie punktów granicznych nieruchomości może nastąpić na życzenie nabywcy wyłącznie na jego koszt.
Ze względu na brak dostępu ww. nieruchomości do drogi publicznej do każdej nabytej nieruchomości zostanie ustanowiona na dz. 3067/14 obręb ewid. Boguchwały, gm. Miłakowo, odpłatna służebność gruntowa drogowa: 1552,26 zł w przypadku każdej nieruchomości.
Nadleśnictwo Dobrocin zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w całości lub części z ważnych powodów.

W sprawach nieuregulowanych powyżej zastosowanie znajduje rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 20 kwietnia 2007r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Dobrocin
Szymon Nowak

Dobrocin 19.11.2025 r.

225otzm-a-M

eprasa.pl e99e3baf26

**20 LISTOPADA**
## Dzień otwarty Liceum Korczaka w Olsztynie

**Olsztyn**
Dzień otwarty to doskonała okazja, aby poznać szkołę od środka, porozmawiać z nauczycielami, uczniami i dyrekcją oraz zobaczyć, jak wygląda codzienne życie w Liceum Korczaka. W programie znajdą się m.in. warsztaty tematyczne, spotkania informacyjne dla kandydatów i rodziców oraz prezentacje profili. Podczas wydarzenia zaprezentowane będzie nowoczesne podejście do edukacji oparte na partnerskich relacjach, kreatywności i rozwoju indywidualnych talentów.
**Godz. 15.00, Korczakowskie Liceum Ogólnokształcące, al. Sikorskiego 23.**

**20 LISTOPADA**
## XXX Dni Bretanii

**Olsztyn**
Centrum Polsko-Francuskie zaprasza na pokaz filmu „Hiroszima, moja miłość" (Francja, 1959, 90') w reżyserii Alaina Resnais. Film opowiada historię Francuzki przybyłej do Hiroszimy, aby zagrać w antywojennym filmie, oraz japońskiego architekta, którego poznaje przypadkiem w kawiarni. Ich nocne spotkanie staje się pretekstem do rozmów o traumach i doświadczeniach wojennych. On stracił rodziców podczas bombardowania Hiroszimy, ona przeżyła młodzieńczą tragedię w Nevers, zakochując się w niemieckim żołnierzu, który zginął krótko przed wyzwoleniem jej miasta. Spotkanie jest refleksją nad pamięcią, cierpieniem i przemijaniem.
**Godz. 17.30, Centrum Polsko-Francuskie, ul. Dąbrowszczaków 39.**

**20 LISTOPADA**
## To nie jest miasto dla młodych ludzi

**Olsztyn**
Masz głos w sprawie miasta? Powiedz, co ci gra, a co zgrzyta. Spotkanie otwarte dla młodych olsztynian. Bez debaty, za to z rozmową – szczerą, otwartą i bez ściemy. O tym, co w mieście działa, co przeszkadza i czego brakuje.
**Godz. 16.00, Amfiteatr im. Czesława Niemena (sala kameralna), ul. Okopowa.**

**21 LISTOPADA**
## XXX Dni Bretanii

**Olsztyn**
Centrum Polsko-Francuskie w Olsztynie zaprasza na koncert poświęcony tradycyjnej muzyce bretońskiej w wykonaniu duetu Wiktor Bartczak i Jan Kłoczko. Artyści zaprezentują repertuar inspirowany bogatą tradycją muzyczną Bretanii, w którym przeplatają się brzmienia gitary, fletu poprzecznego, bouzouki, mandoliny i głosu. Ich interpretacje nawiązują do folkowego dziedzictwa regionu, ukazując jego rytmiczne, taneczne i liryczne oblicza.
**Godz. 19.00, Sala pod Amfiteatrem MOK, ul. Zamkowa 1.**

**21 LISTOPADA**
## Koncert symfoniczny Kordaczuk/Bach/Dvořák

**Olsztyn**
**Wykonawcy:**
— Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej
— Piotr Pławner – dyrygent, skrzypce
— Michał Marcol – skrzypce
**Program:**
— Jarosław Kordaczuk – Koncert skrzypcowy (światowe prawykonanie)
— Johann Sebastian Bach – Podwójny koncert skrzypcowy d-moll BWV 1043
— Antonín Dvořák – VII Symfonia d-moll op. 70
**Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.**

**21 LISTOPADA**
## Olsztyńskie Dni Seniora

**Olsztyn**
Impreza taneczna „Potańcówka dla seniora z Power Dance".
**Godz. 16.00, Planeta 11 (HWS Urania - wejście B1, sala konferencyjna), al. Piłsudskiego 44.**


**NIERUCHOMOŚCI**

sprzedam

**WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU,** 503-103-703

**USŁUGI**

transport

**POMOC** DROGOWA 4t, 506-634-354


Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 17 listopada 2025 r. odszedł od nas na zawsze Nasz Kochany Tata, Dziadek i Brat

ś. † p. **Janusz Alchimionek**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 21 listopada 2025 r. (piątek) o godz. 9.45 wystawieniem Drogiego nam Ciała w kaplicy miejskiej przy ul. Mariańskiej, po czym o godz. 10.15 nastąpi wyprowadzenie na Mszę św. żałobną do bazyliki konkatedralnej św. Jakuba Apostoła przy ul. Staszica. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.
Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

133325opb1-a-M

Z bólem zawiadamiamy, że 18 listopada 2025 r. odeszła Nasza Ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś. † p.

**Anna Chuda**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 21 listopada 2025 r. (piątek) o godz. 12.00 mszą świętą pogrzebową w parafii Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego (górny kościół). Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w smutku rodzina

133425opb1-a-M

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że 15 listopada 2025 r. odeszła od nas nasza najukochańsza Mama, Babcia, Prababcia i Ciocia

ś. † p.

**Marianna Borodo**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 22 listopada 2025 r. o godz. 12.45 w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 13.15 nastąpi wyprowadzenie do kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika, a następnie na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.

Rodzina

133125opb1-a-M

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Męża

Pani **Beaty Zielonki**

i Taty

Pana **Mariusza Zielonki**

W tych trudnych chwilach przyjmijcie szczere wyrazy współczucia, wsparcia i otuchy.

Andrzej Abako,
Starosta Olsztyński,
oraz pracownicy
Starostwa Powiatowego w Olsztynie

132925opb1-a-M

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pana

**Henryka Tomaszewskiego**

projektanta i inżyniera, który przez lata współpracował z Gminą Dywity i jej Sołectwami, realizując wiele zadań inwestycyjnych.

Rodzinie, Najbliższym i Przyjaciołom Zmarłego

serdeczne słowa otuchy i wyrazy szczerego współczucia składają
Wójt Gminy Dywity Agnieszka Sakowska-Hrywniak
i Przewodnicząca Rady Gminy Dywity
Dorota Pszczoła

133025opb1-a-M


ARKA

USŁUGI POGRZEBOWE

**ARKA**

*Elżbieta Michałowska Anna Michałowska*

**OLSZTYN (Zatorze),** ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

**OLSZTYN (Jaroty),** ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

*www.arkaolsztyn.pl*

*Całodobowy przewóz zmarłych*

614619opb1-k-M

*JUŻ OTWARTE!* **DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY**

**USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł**

OFERUJEMY:
*** kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny * limuzynę pogrzebową marki Mercedes**

**Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com**

31225otbr-d -G


eprasa.pl e99e3baf26

# O KROK OD BLAMAŻU

**PIŁKA NOŻNA**\\\ Polska wygrała z Maltą 3:2 w Ta' Qali w meczu eliminacji mistrzostw świata. Biało-czerwoni ostatecznie zajęli drugie miejsce w grupie G i wystąpią w marcowych barażach. Osiemdziesiątą ósmą bramkę w reprezentacji strzelił Robert Lewandowski.

**Malta – Polska 2:3 (1:1)**

**Bramki:** dla Malty – Irvin Cardona (36), Teddy Teuma (68 – karny); dla Polski – Robert Lewandowski (32 – głową), Paweł Wszołek (59), Piotr Zieliński (85).
**Malta:** Henry Bonello – Zach Muscat (54. Juan Corbalan), Kurt Shaw, Gabriel Mentz (87. Trent Buhagiar), Ryan Camenzuli – Joseph Mbong (46. Adam Overend), Matthew Guillaumier, Teddy Teuma (77. Enrico Pepe), Alexander Satariano, Ilyas Chouaref – Irvin Cardona (77. Paul Mbong).
**Polska:** Bartłomiej Drągowski – Paweł Wszołek (77. Kamil Grosicki), Przemysław Wiśniewski (77. Bartosz Bereszyński), Tomasz Kędziora, Jakub Kiwior, Michał Skóraś – Jakub Kamiński (90. + 1. Filip Rózga), Piotr Zieliński, Bartosz Slisz (77. Bartosz Kapustka), Nicola Zalewski (46. Karol Świderski) – Robert Lewandowski.

Polska wymęczyła zwycięstwo z Maltą

Już przed ostatnią kolejką było praktycznie przesądzone, że z pierwszego miejsca awans na mundial wywalczy Holandia, a kadra Jana Urbana zajmie drugą lokatę, oznaczającą występ w marcowych barażach.

Biało-czerwoni tracili do drużyny Ronalda Koemana trzy punkty i mieli znacznie gorszy od niej bilans bramkowy, a w eliminacjach MŚ właśnie to kryterium jest najważniejsze w przypadku równej liczby punktów.

Podopieczni Urbana byli zdecydowanymi faworytami starcia ze 166. w światowym rankingu Maltą, nawet mimo faktu, że ten zespół trzy dni wcześniej sensacyjnie pokonał w Helsinkach Finlandię 1:0. Wcześniej jednak w eliminacjach Maltańczycy przegrali np. z Holandią 0:8 i 0:4.

– Z całym szacunkiem dla reprezentacji Malty to my jesteśmy zdecydowanymi faworytami. Ale jeśli tylko trochę się rozluźnimy, może nas spotkać przykra niespodzianka. W dzisiejszym futbolu nikogo na stojąco się nie pokona – mówił przed meczem Urban.

Mecz, w którym na trybunach przeważali i byli znacznie głośniejsi polscy kibice, rozpoczął się od strzału Slisza wprost w bramkarza, ale później przewagę osiągnęli... Maltańczycy. Wprawdzie nie stwarzali 100-procentowych okazji, ale kilka razy potrafili groźnie dośrodkować w pole karne, zmuszając Drągowskiego oraz obrońców do ofiarnych interwencji.

Jeszcze gorszą informacją dla Urbana była żółta kartka Nicoli Zalewskiego, oznaczająca absencję piłkarza Atalanty Bergamo w barażowym półfinale w marcu.

Maltańczycy wciąż sprawiali lepsze wrażenie, ale w 32. minucie Lewandowski pokazał, dlaczego od lat należy do światowej czołówki wśród napastników. Po dośrodkowaniu Zielińskiego piłkarz Barcelony popisał się skutecznym uderzeniem głową. To jego 88. trafienie w reprezentacji.

### Do końca drżeliśmy o wynik

Biało-czerwoni nie poszli jednak za ciosem. Przeciwnie, w 36. minucie stracili pierwszego w historii rywalizacji z Maltą gola. Po serii błędów w defensywie do siatki trafił na raty Irvin Cardona: jego pierwszy strzał zablokował Michał Skóraś, ale dobitka okazała się skuteczna.

W przerwie Urban wpuścił na boisko Karola Świderskiego, który nieco rozruszał grę Polaków. Po jego podaniu w znakomitej sytuacji znalazł się Lewandowski, ale w sytuacji sam na sam nie trafił w bramkę.

Co się jednak odwlecze... W 59. minucie strzał kapitana gości został zablokowany, ale piłka trafiła do Wszołka, który nie miał problemów z umieszczeniem jej w pustej bramce.

Ambitni Maltańczycy nie zamierzali jednak rezygnować. Wykorzystywali słabszą postawę rywali, zwłaszcza w defensywie, stwarzając kolejne okazje. Nagrodą był dla nich gol na 2:2, który strzelił w 68. minucie z rzutu karnego Teddy Teuma.

Chwilę wcześniej Świderski zdobył bramkę na... 3:1 dla Polski, ale ostatecznie arbiter anulował to trafienie i wrócił do sytuacji na polu karnym Polaków i po analizie VAR podyktował rzut karny dla Malty za faul Jakuba Kiwiora (pociągnięcie za koszulkę).

Na tablicy wyników znów więc był remis i gospodarze wcale nie zamierzali się tym zadowolić. Zanosiło się na wstydliwą wpadkę

**163 mecze, 88 goli** – to bilans ponad 17 lat występów w reprezentacji Polski Roberta Lewandowskiego.

**Liczby Lewandowskiego w reprezentacji Polski:**
**0** – czerwone kartki
**2** – niewykorzystane rzuty karne
**2** – gole w mistrzostwach świata
**4** – trafienia w jednym meczu (z Gibraltarem 7 września 2014 r.)
**6** – udział w wielkich turniejach (ME 2012, 2016, 2021, 2024, MŚ 2018, 2022)
**6** – hat-tricki
**7** – seria meczów ze zdobytym golem (30 czerwca 2016 r. – 10 czerwca 2017 r.)
**8** – gole w ME i MŚ łącznie
**9** – numer na koszulce, z jakim regularnie występuje
**10** – żółte kartki
**11** – trenerzy, którzy go prowadzili
**11** – seria meczów bez bramki (6 czerwca 2009 r. – 20 stycznia 2010 r.)
**13** – numer na koszulce z debiutu
**16** – gole z rzutów karnych
**16** – gole strzelone w eliminacjach MŚ 2018, gdy został królem strzelców
**17** – tyle razy wchodził na boisko z ławki rezerwowych
**20** – mecze w wielkich turniejach
**31** – bramki na PGE Narodowym w Warszawie
**37** – gole za kadencji selekcjonera Adama Nawałki
**39** – rywale, którym strzelił gole
**55** – spotkania towarzyskie
**59** – minuta, w której wszedł na boisko w debiucie (z San Marino 10 września 2008 r.)
**61** – mecze, w których zdobywał bramki
**67** – minuta, w której zaliczył pierwsze trafienie (z San Marino 10 września 2008 r.)
**86** – występy przed polską publicznością
**88** – bramki ogółem
**98** – mecze w roli kapitana
**146** – spotkania rozpoczęte w podstawowym składzie
**163** – występy łącznie.

eprasa.pl e99e3baf26

biało-czerwonych, ale ostatecznie do niej nie doszło.

W 85. minucie Polacy po raz trzeci tego dnia wyszli na prowadzenie. Na strzał z dystansu zdecydował się Zieliński, piłka odbiła się od jednego z obrońców rywali, co zmyliło bramkarza gospodarzy.

Tym razem Maltańczycy nie zdołali już odpowiedzieć, choć sędzia doliczył aż 10 minut, a gospodarze do końca groźnie atakowali.

## POWIEDZIELI PO MECZU

**Jan Urban**

Popełniliśmy dzisiaj wiele błędów. W ofensywie mieliśmy swoje sytuacje, niektóre bardzo dobre. Natomiast nie można tak bronić, nawet w meczu z takim przeciwnikiem jak Malta. Jeżeli pozwolisz piłkarzom tej drużyny, żeby mieli troszkę miejsca i czasu na podjęcie decyzji, to oni to wykorzystają. Każdy ma swoją ambicję, swój honor i robi wszystko, żeby zwyciężyć. Tak samo było dzisiaj z ich strony. Podeszli z wielką energią do meczu. A my wpadliśmy w pułapkę, że może być łatwo. Wiadomo, że każdy trener przed takim meczem ostrzega, piłkarze też o tym wiedzą. Miałem w swojej karierze wiele takich spotkań i często o wytłumaczenie jest trudno, ale z reguły leży to w kwestii mentalnej.

**Robert Lewandowski**

Przyda nam się zimny prysznic. Jak jest za dobrze w pierwszym meczu, to w drugim męczymy się. Z czegoś to wynika. Przed barażami musimy zejść na ziemię.

W pierwszej połowie byliśmy zbyt statyczni w ofensywie i defensywie. Za mało graliśmy piłką. Nie mogliśmy kompletnie wejść w ten mecz. Zostawialiśmy za dużo miejsca przeciwnikowi. Źle się ustawialiśmy. Brakowało wielu rzeczy. Przygotowanie do meczu zawiodło. Musieliśmy się namęczyć.

Liczę na to, że przy losowaniu szczęście się do nas uśmiechnie. Obyśmy zagrali dwa mecze u siebie. Przed nami ostatnie dwa kroki i mam nadzieję, że w marcu będziemy świętować awans na mundial.

**Paweł Wszołek**

Oczywiście mogliśmy zagrać w wielu sytuacjach lepiej. To zwycięstwo jest bardzo ważne, tym bardziej, że ostatni mecz graliśmy trzy dni temu. Myślę, że fizycznie wszyscy jeszcze nie byliśmy gotowi na 100 procent.

Trener nas uczulał na to, że Malta poza spotkaniami z Holandią straciła tylko cztery bramki w sześciu meczach. To jest drużyna, która potrafi się bronić, ale też groźnie skontrować. W końcu trzy punkty są najważniejsze

* Holandia pokonała u siebie Litwę 4:0 i wygrała rywalizację w grupie G. Biało-czerwoni, których do czerwca trenował Michał Probierz, a od lipca Urban, w marcu powalczą o przepustki na mundial w dwustopniowych barażach.

**PAP/RED.**

**GRUPA G**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Holandia | 20 | 27:4 |
| **2. Polska** | **17** | **14:7** |
| 3. Finlandia | 10 | 8:14 |
| 4. Malta | 5 | 4:19 |
| 5. Litwa | 3 | 6:15 |

Trzydzieści jeden drużyn z eliminacji oraz trzech współgospodarzy ma już zapewniony udział w przyszłorocznych mistrzostwach świata, które odbędą się w USA, Meksyku i Kanadzie. Łącznie z eliminacji na mundial dostanie się 45 ekip: 43 wywalczą miejsca po kontynentalnych kwalifikacjach, a ostatnie dwie po międzykontynentalnych barażach, zaplanowanych na marzec 2026 roku. Najwięcej reprezentacji (szesnaście) wyśle Europa. Azja będzie miała ośmiu przedstawicieli w turnieju oraz jedno miejsce w barażach. Z Afryki kwalifikuje się dziewięć zespołów plus ewentualnie kolejny z baraży. Trzy drużyny plus trzy kraje gospodarze będą wywodzić się z Ameryki Północnej, Środkowej oraz Karaibów (CONCACAF), do tego dwa miejsca w barażach. Ameryka Południowa ma zapewnionych sześć miejsc bezpośrednio, a jedna z drużyn powalczy w barażach. Oceania ma zagwarantowane jedno miejsce w finałowym turnieju (już w marcu wywalczyła je Nowa Zelandia). Nowa Kaledonia może być kolejnym zespołem z tego regionu świata, jeśli pomyślnie przejdzie baraże.

Trionda to nazwa piłki, którą zawodnicy będą grać podczas przyszłorocznych mistrzostw świata. To 15. z rzędu mundialowa piłka dostarczona przez firmę Adidas

**Reprezentacje pewne udziału w MŚ:**

**Gospodarze:** USA, Meksyk, Kanada

**Europa (16 miejsc):**
Anglia, Francja, Chorwacja, Portugalia, Norwegia, Holandia, Niemcy

**Azja (8 bezpośrednich miejsc + 1 w barażach):**
Japonia, Iran, Jordania, Korea Płd., Uzbekistan, Australia, Katar, Arabia Saudyjska

**Afryka (9 + 1):** Maroko, Tunezja, Egipt, Algieria, Ghana, Republika Zielonego Przylądka, Republika Południowej Afryki, Wybrzeże Kości Słoniowej, Senegal

**Oceania (1 + 1):** Nowa Zelandia

**Ameryka Płd. (6 + 1):**
Argentyna, Brazylia, Ekwador, Urugwaj, Kolumbia, Paragwaj


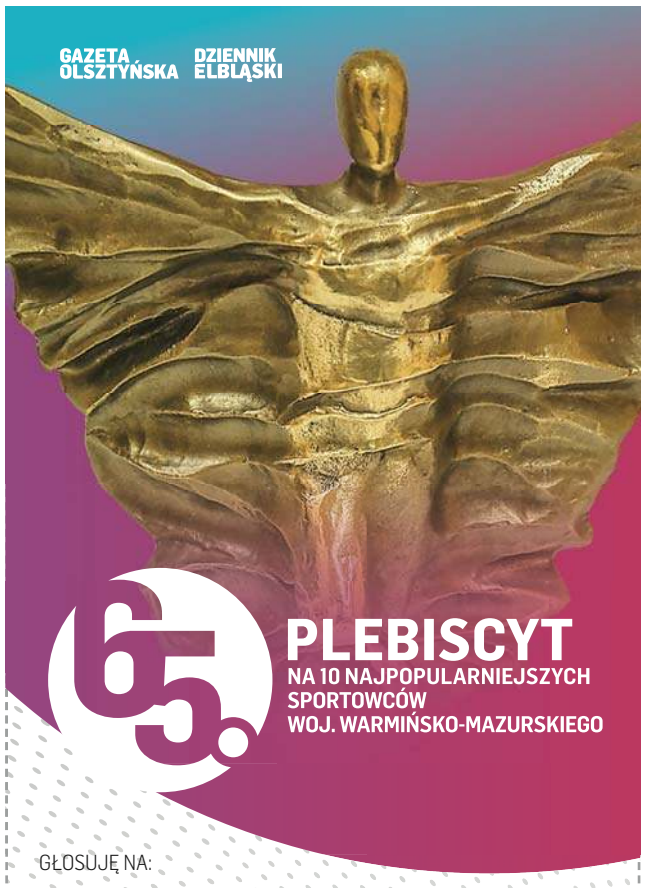


65. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....
2.....
3.....
4.....
5.....
6.....
7.....
8.....
9.....
10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt-sportowy/**. Kupon należy dostarczyć do 11 stycznia 2026 r. na adres: **Galindia Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7b, z dopiskiem „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. ..... Email: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Galindia Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis .....

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Galindia Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Galindia Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data .....

Podpis .....

BAL SPORTU i BIZNESU 2026

38250TBP-c -K


eprasa.pl e99e3baf26

# Wieś potrafi zachwycać, inspirować i przyciągać spragnionych piękna natury

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

**Mistrzowie Agro to nie tylko plebiscyt, ale także opowieść o ludziach, którzy swoją pracą, pasją i zaangażowaniem tworzą coś wyjątkowego na polskiej wsi. Dzięki nim potrafi zachwycać, inspirować i przyciągać.**

Po raz kolejny - najpierw w powiatach i regionach, a później w skali województwa i całego kraju - zostaną przyznane zaszczytne tytuły dla sołtysów, rolników, liderów społeczności i kół gospodyń wiejskich. O nagrody i wielką promocję powalczą również gospodarstwa agroturystyczne oraz sołectwa. Nowością są nagrody dla nadleśniczych. a To wszystko czeka na na uczestników akcji Mistrzowie Agro. To jeden z najstarszych i najbardziej prestiżowych plebiscytów organizowanych przez Polska Press. Wyróżniamy w nim ludzi, którzy z pasją i zaangażowaniem pracują na rzecz naszego rolnictwa i obszarów wiejskich. Bo polska wieś to nie tylko pola i gospodarstwa - to wspólnoty, które żyją pełnią życia. To ludzie, którzy z dumą pielęgnują tradycję, ale też otwierają się na nowoczesność i rozwój; rozkręcają koła gospodyń wiejskich czy gospodarstwa agroturystyczne, w których gościnność jest sztuką. Poznajcie kolejnych uczestników akcji Mistrzowie Agro 2025.

## Kontynuuje rodzinne gospodarstwo i czerpie siłę z czasu spędzanego z bliskimi

**Ryszard Czeszkiewicz, nominowany w kategorii Rolnik Roku, pochodzi z miejscowości Świdry i swoją rolniczą drogę rozpoczął przejmując rodzinne obowiązki.**

Z wdzięcznością kontynuuje dorobek poprzednich pokoleń, dbając o gospodarstwo, które budowano latami. - Moja historia z działalnością na wsi zaczęła się od przejęcia gospodarstwa po rodzicach - kontynuuję ich pracę i staram się rozwijać to, co zbudowali przez lata - mówi Ryszard Czeszkiewicz.

To właśnie tacy gospodarze sprawiają, że tradycje nie znikają, a wartość pracy na roli jest widoczna każdego dnia. Największą radość daje panu Ryszardowi praca w polu, szczególnie jazdę i uprawę ziemi traktorami. - Daje mi to ogromną satysfakcję i poczucie dobrze wykonanej pracy - mówi nominowany w ketegorii Rolnik Roku. W Jego podejściu do pracy widać, że rolnictwo nie kończy się na obowiązku.

W codziennym zmęczeniu i wysiłku to bliscy przywracają rolnikowi siły. - Po pracy najwięcej radości i odpoczynku daje mi czas spędzany z żoną i dziećmi - to właśnie oni są moją największą motywacją i źródłem energii do dalszego działania - mówi rolnik.

Jego słowa pokazują, że rolnictwo to nie tylko obowiązek, ale też kontynuacja historii, pasja do ziemi i fundament, na którym buduje swoje życie razem z rodziną.

## Od ponad 20 lat działa dla mieszkańców Boćwinki, tworząc miejsce, w którym ludzie chcą być razem

**Od 2002 roku troszczy się o to, by w Jej wsi działo się jak najwięcej dobrego. Aleksandra Giza, nominowana w kategorii Sołtys Roku, pełni funkcję sołtysa w Sołectwie Boćwinka, gmina Kruklanki.**

- W 2002 roku zostałam wybrana na sołtysa. Od tego czasu zajęłam się sprawami sołectwa. Staram się, aby jak najlepiej sprawować swoją funkcję. W naszej wsi zostało dzięki temu zrobione dużo - mówi Aleksandra Giza. Jedną z pierwszych i ważnych zmian było stworzenie miejsca spotkań: - Pierwszy powstał plac sołecki - było przy tym dużo pracy, ale było warto. Nie mieliśmy świetlicy, więc wszystko działo się na tym placyku. Postawiliśmy wiatę, zrobiliśmy miejsce na ognisko i obsadziliśmy wszystko tujami - wspomina. Dziś mieszkańcy mogą spotykać się już w świetlicy, która stała się centrum lokalnej integracji. - Robimy spotkania, warsztaty, są też imprezy dla dzieci, np. Dzień Dziecka, Mikołajki, Halloween, nocowanki - wymienia. Najwięcej satysfakcji daje Jej kontakt z innymi i widoczny efekt wspólnej pracy. A gdy potrzebuje chwili oddechu, sięga po książki.

# Mistrzowie AGRO

## Liderzy w skali województwa we wszystkich kategoriach

**SOŁTYS ROKU**

1. **Łukasz Szczęsny-Wróblewski,** Sołectwo Skomack Wielki, gmina Stare Juchy
2. **Małgorzata Pelowska,** Sołectwo Kotkowo, gmina Łukta
3. **Karolina Więckowska,** Sołectwo Krasnołąka, gmina Działdowo
4. **Przemysław Pawlak,** Sołectwo Łapka, gmina Barczewo
5. **Wioleta Księżnik,** Sołectwo Bąsze, gmina Bartoszyce

**ROLNIK ROKU**

1. **Piotr Wróblewski,** Zalec
2. **Franciszek Kamiński,** Krzykały
3. **Grzegorz Majewski,** Krasin
4. **Szymon Reczko,** Główka
5. **Mateusz Czepek,** Płośnica

**LIDERKA/LIDER SPOŁECZNOŚCI ROKU**

1. **Teresa Barszcz-Ward,** Sępopol, KGW Sępopol
2. **Sebastian Majewski,** Mierki
3. **Edyta Gromadowska,** Radziszewo
4. **Lucyna Kowalska,** Gołdap, Gołdapskie Bezdomne KotLusi-e
5. **Agata Gapińska,** Stoboje, sołtys

**KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH ROKU**

1. **KGW Domkowo,** gmina Grunwald
2. **KGW Zgrana Dźwierznia,** gmina Iłowo-Osada
3. **KGW Kalinowo,** gmina Kalinowo
4. **KGW Lubobabki w Lubominie,** gmina Lubomino
5. **KGW Magdalenki,** gmina Nidzica

**NADLEŚNICZY ROKU**

1. **Zbigniew Poniatowski,** Nadleśnictwo Olecko
2. **Arkadiusz Malinowski,** Nadleśnictwo Ełk
3. **Jarosław Błyskun,** Nadleśnictwo Mrągowo

**AGROTURYSTYKA ROKU**

1. **Agroturystyka Aldona Bielińska,** Lutry
2. **Ośrodek rekreacyjny AZYL,** Bażyny
3. **Ranczo Sobole - mini zoo,** Sobole
4. **Agroturystyka Pod Czaplami,** Kajnity
5. **Mazurus - dom gościnny,** Bogacko

**SOŁECTWO ROKU**

1. **Sołectwo Ełdyty Wielkie,** gmina Lubomino
2. **Sołectwo Kozłowo,** gmina Sorkwity
3. **Sołectwo Tułodziad,** gmina Dąbrówno
4. **Sołectwo Stare Krzywe,** gmina Stare Juchy
5. **Sołectwo Stoboje,** gmina Milejewo

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:
**www.gazetaolsztynska.pl/agro**

Patroni honorowi:

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stefan Krajewski

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Partnerzy plebiscytu:

Targi Kielce exhibition & congress centre

agrotech

99125otbr-a-M

eprasa.pl e99e3baf26